Dziś w numerze „Nowiny Sportowe"

Cena 5 zł

# GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok VI A B-C Poznań, wtorek 26 września 1950 r. Nr 265 (2004)

## Amerykanie zbombardowali Brytyjczyków

NOWY JORK (PAP). Korespondent agencji „Associated Press" donosi z frontu południowo-wschodniego w Korei, że w dniu 23 września br. samoloty amerykańskie zbombardowały i ostrzelały przez pomyłkę jednostki 27 angielskiej brygady piechoty, które poniosły znaczne straty.

# Walka narodu polskiego o pokój to walka o przedterminowe wykonanie planu 6-letniego

## I Wojewódzka Konferencja Obrońców Pokoju w Poznaniu

W udekorowanej emblematami pokojowymi auli Akademii Handlowej w Poznaniu odbyła się w dniu wczorajszym I Wojewódzka Konferencja Obrońców Pokoju z udziałem ponad 400 delegatów całego województwa poznańskiego. Wśród zebranych licznie reprezentowane były kobiety, robotnicy, chłopi, naukowcy i młodzież. Tu i ówdzie widniały również sutanny księży katolickich. Przedstawiciele całego społeczeństwa wielkopolskiego przybyli by zgodnie manifestować nieugiętą wolę walki o pokój, by zapoznawszy się z bogatym dorobkiem dotychczasowej pracy pokojowej całego narodu nakreślić nowe zadania w tej walce, zadania, w których realizacji nie zabraknie odtąd żadnego świadomego obywatela.

**Uroczystego otwarcia Konferencji dokonał przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju rektor U. P. prof. dr Kazimierz Ajdukiewicz, który w serdecznych słowach witał bojowników o pokój z całej Wielkopolski oraz delegata Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju posła Ozgę-Michalskiego, przedstawicieli miejscowych władz i przybyłych gości.**

— Konferencja nasza — stwierdził prof. dr Kazimierz Ajdukiewicz — staje się nowym ogniwem walki narodu polskiego o pokój. Walka ta ma dla naszego narodu szczególne znaczenie. Plan 6-letni zamieni nasz kraj rolniczy w kraj przemysłowy potężny i bogaty oraz upowszechni kulturę i zmieni ustrój społeczny tak, by znikł wyzysk człowieka przez człowieka, by zapanowała sprawiedliwość społeczna, w której o znaczeniu człowieka decydować będzie jego praca i wartość jakie ten człowiek w ogólną budowę kraju wnosi.

Po powołaniu prezydium Konferencji i dokonaniu wyboru Komisji Matki, Komisji Skrótacyjnej, Mandatowej i Wnioskowej, poseł Ozga-Michalski wygłosił referat na temat **„Zadania naszego ruchu w świetle uchwał I Polskiego Kongresu Pokoju".**

Witając w imieniu Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju I Wojewódzką Konferencję w Poznaniu, poseł Ozga-Michalski oświadczył:

— Przybyliście ze wsi i miast, od warsztatów pracy, aby zademonstrować swą wolę nieugiętej walki o utrzymanie i utrwalenie pokoju na świecie. Nie było w Polsce dotąd nigdy jeszcze tak szerokiego ruchu, który by tak ściśle łączył wszystkie rzesze polskiego społeczeństwa. Nie było także jeszcze dotąd w świecie tak potężnego ruchu, jakim jest ruch obrońców pokoju. Świadczy o tym dobitnie fakt, że na zawołanie czołowych bojowników o pokój, zebrano w ciągu zaledwie kilku miesięcy miliony podpisów pod Apelem Sztokholmskim. **Walka o pokój obejmuje wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie.**

Robotnicy polscy, chłopi i inteligencja pracująca odpowiadają na knowania podżegaczy imperialistycznych stałym wzrostem produkcji, trwając w nieustępliwej walce w przeświadczeniu, że naród polski związany z siłami obozu postępu, któremu przewodniczy Związek Radziecki — stanowi wielką siłę pokojową.

Przemówienie przerywają zebrani burzliwymi okrzykami, skandując słowa PO—KÓJ, BIE—RUT, STA—LIN.

Przytaczając następnie przykłady bohaterskiej walki robotników i chłopów Włoch, Francji i Niemiec Zachodnich — mówca stwierdza:

— Robotnicy ci także walczą o pokój, widząc bowiem niebezpieczeństwo wojny, a zachęceni przykładem wolnych narodów budujących socjalizm, wzmagają tą walkę z każdym dniem.

Kończąc poseł Ozga-Michalski stwierdza, że w walce o pokój naród polski solidaryzuje się z deklaracjami delegatów ZSRR w ONZ, które zmierzają do uwolnienia ludzkości od groźby wojny.

Entuzjastyczne okrzyki wznoszone przez zebranych na cześć Generalissimusa Stalina i pokojowej polityki Związku Radzieckiego stały się wspaniałym zakończeniem przemówienia.

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł Grajek, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, który zdał sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu prac Komitetów Pokoju w całym województwie. Analizując osiągnięcia i braki w tej pracy — poseł Grajek wysunął szereg wniosków, których realizacją zajmą się nowe władze Wojewódzkiego Komitetu.

Nagle w czasie obrad — gmach A. H. rozbrzmiewa pieś-

*(Ciąg dalszy na str. 2)*

## Depesze hołdownicze

### Uczestników Wojew. Konferencji Obrońców Pokoju w POZNANIU do Prezydenta R. P. BIERUTA i Generalissimusa STALINA

UCZESTNICY I WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI OBROŃCÓW POKOJU W POZNANIU, UCHWALILI WYSTOSOWAĆ DEPESZE HOŁDOWNICZE DO PREZYDENTA R. P. BOLESŁAWA BIERUTA I CHORĄŻEGO ŚWIATOWEGO OBOZU POKOJU — GENERALISSIMUSA STALINA.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Bolesław Bierut
Warszawa-Belweder

Zebrani na Wojewódzkiej Konferencji Obrońców Pokoju w Poznaniu delegaci całego społeczeństwa województwa poznańskiego przesyłają Wam Obywatelu Prezydencie wyrazy czci i szacunku.

Zapewniamy Was, że nasza walka o pokój to codzienne upowszechnianie zadań stawianych narodowi przez plan 6-letni, to mobilizacja mas pracujących miast i wsi do wzmożenia wysiłków nad wykonaniem tych zadań, to walka o podniesienie jakości produkcji wydajności pracy, to uświadamianie mas ludowych na ich drodze do socjalistycznej przebudowy wsi, to demaskowanie kłamstw i oszczerstw rzucanych przez imperializm i jego agentów w naszym kraju.

Do tych zadań zmobilizujemy cały aktyw obrońców pokoju, by przez uświadomienie i połączenie walki o światowy pokój z budową socjalizmu w naszym kraju wykonać przedterminowo gigantyczny plan 6-letni i pokrzyżować plany imperialistów anglo-amerykańskich.

Generalissimus
Józef Stalin
Moskwa-Kreml

Wojewódzka Konferencja Obrońców Pokoju w Poznaniu przesyła Wam — Wielki Chorąży Światowego obozu pokoju, wyrazy czci i wdzięczności, iż dzięki wyzwoleniu naszego kraju przez bohaterską Armię Czerwoną dana nam była możność stworzenia nowego Państwa Polskiego.

W oparciu o pomoc Związku Radzieckiego, wzorując się na bogatych doświadczeniach Waszych budujemy zręby socjalizmu w naszym kraju.

Dzięki Waszej nieugiętej polityce pokoju dana jest ludzkości możność pokojowej realizacji postępu dobrobytu i kultury.

Przyrzekamy Wam, iż jako żołnierze wielkiej armii pokoju której Wy przewodzicie, ofiarnie będziemy na każdym odcinku walczyć przeciw imperialistycznym usiłowaniom zakłócenia spokoju ludzi pracy.

Jesteśmy przekonani, iż Wasze konsekwentne kierownictwo polityczne przekreśli zbrodnicze plany imperialistów, doprowadzi do izolacji podżegaczy wojennych w ich własnych społeczeństwach i przyniesie zwycięstwo pokoju i postępu na całym świecie.

## W ramach planu 6-letniego 59 miast otrzyma prąd — 58 gaz

WARSZAWA (PAP). Plan 6-letni stawia przed gospodarką komunalną wielkie zadania. Trzeba zlikwidować zaniedbania ustroju kapitalistycznego i zaspokoić wzrastające potrzeby socjalne i kulturalne ludności pracującej miast.

W planie 6-letnim powstanie m. in. w całym kraju 60 nowych zakładów wodociągowo-kanalizacyjnych, zostanie zelektryfikowanych 59 miast, a urządzenia gazowe otrzyma 58 miast. Nastąpi znaczny rozwój komunikacji miejskiej, zwiększy się długość torów tramwajowych, wiele ulic otrzyma twardą nawierzchnię itp.

Omówieniu roli związku w realizacji tych zadań poświęcone było V Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej, które odbyło się 22 i 23 bm. w Warszawie.

Minister Gospodarki Komunalnej — K. Mijal przewodniczący Zarz. Gł. Związku — A. Jarosz i aktywiści, zabierający głos w dyskusji, sprecyzowali najważniejsze zadania, stojące przed wszystkimi ogniwami związkowymi.

Uwaga związkowców winna w najbliższym okresie koncentrować się na zagadnieniach umasowienia współzawodnictwa pracy oraz intensywnego kształcenia nowych kadr. Dalsze zadania — to polepszanie organizacji pracy, zwiększanie opieki nad racjonalizatorami oraz walka z marnotrawstwem i zwalczanie biurokratyzmu.

Współzawodnictwo — niezawodna broń w walce o zwiększenie wydajności i o oszczędność — należy oprzeć na indywidualnych i zespołowych zobowiązaniach. Zobowiązania takie winny zawierać wszystkie czynniki, wpływające na produkcję i wykonanie planów usługowych, a więc: ilość, jakość, oszczędność itd. Należy przezwyciężyć dotychczasowe zaniedbania związku w zakresie popularyzowania doświadczeń przodujących robotników i brygad, popularyzacji współzawodnictwa i kontroli wykonania zobowiązań.

## Prowokacyjny nalot samolotów amerykańskich na terytorium Chin

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 23 września br samoloty amerykańskie dokonały ponownie nalotu na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. W wyniku bombardowania trzej obywatele chińscy zostali ranni.

23 września br. o godz. 22.01 samolot amerykański przeleciał nad granicą koreańsko-chińską i dokonał nalotu na wieś Lakuszao w powiecie Kiandian w prowincji Laodun, po czym odleciał w kierunku południowym. O godz. 22.15 inny samolot amerykański zjawił się nad miastem Antung i zrzucił 12 bomb na północno-wschodnią część miasta. Dwaj obywatele chińscy i jedno dziecko zostali ranni. Bomby uszkodziły wiele domów. O godz. 22.19 samolot odleciał w kierunku południowym.

## 611 milionów zł zwolniły dodatkowo do obrotu

### załogi pracownicze woj. szczecińskiego

SZCZECIN (PAP). Imponującą cyfrą ponad 611 milionów zł (według dotychczasowych danych Narodowego Banku Polskiego), dodatkowo zwolnionych do obrotu, dzięki realizacji długofalowych zobowiązań w zakresie przyśpieszenia obiegu środków obrotowych, mogą się poszczycić załogi pracownicze województwa szczecińskiego.

Spośród 16 zakładów pracy, które podjęły największe zobowiązania na tym odcinku, na czoło wysunęła się Huta „Szczecin". Załoga Huty po szczegółowej analizie wszystkich źródeł dodatkowych środków obrotowych, dokonanej z inicjatywy przodujących robotników, zobowiązała się zwolnić do końca bieżącego roku ponad 338 milionów zł dla gospodarki narodowej. Załoga Huty „Szczecin", realizując z zapałem swe zobowiązania zwolniła już dotychczas do obrotu ok. 227,5 miln. zł.

## Fiasko konferencji ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich

NOWY JORK (PAP). W Nowym Jorku zostały zakończone obrady ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony narodowej USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Według twierdzenia agencji „UNITED PRESS", nie osiągnięto podczas obrad zgody w sprawie uzbrojenia Niemiec Zachodnich.

## Murarze Zjednoczenia Poznańskiego PPB zdobyli drugie miejsce i „Złotą kielnię"

### w ogólnopolskim współzawodnictwie o najlepsze wyniki pracy

**Zjednoczenie Poznańskie Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych zdobyło symboliczną „Złotą kielnię" — za uzyskanie drugiego miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie o jak najlepsze wyniki w pracy.**

Przy ocenie wyników pracy za ub. rok były brane pod uwagę: współzawodnictwo pracy, racjonalizatorstwo, wykonanie planu ipt. Pierwsze miejsce zdobyło Zjednoczenie Katowickie — 692 pkt. drugie Zjednoczenie Poznańskie — 677 pkt.

„Złotą kielnię", będącą ukoronowaniem wysiłków robotników, rzemieślników, techników, inżynierów i pracowników administracyjnych Zjednoczenia Poznańskiego, przekazał zwycięskiej załodze podczas uroczystości w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu — dyrektor Centralnego Zarządu Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych — inż. Gutman.

Naczelny dyrektor Zjedn. Poznańskiego PPB — inż. Zaus — dziękując w imieniu wszystkich pracowników budownictwa Wielkopolski za zaszczytne wyróżnienie, przyrzekł zdwoić jeszcze wysiłki w celu zdobycia w przyszłym roku pierwszego miejsca.

Dyr. inż. Zaus podał kilka interesujących cyfr, które świadczą o wzrastającym zasięgu współzawodnictwa pracy i zwiększającej się wydajności współzawodniczących. I tak z początkiem ub. roku jedynie 16,8 proc. pracowników Zjednoczenia brało udział we współzawodnictwie pracy, podczas gdy przy końcu roku liczba współzawodniczących wynosiła już 76 proc. Średnia wydajność pracy współzawodniczących podniosła się w tym samym okresie ze 130 proc. wykonania normy do 184 proc.

**Przewodniczący Rady Zakładowej PPB — Zbigniew Gołębiewski po przyjęciu „Złotej kielni" odczytał zobowiązania załogi Zjednoczenia Poznańskiego PPB dla uczczenia 33-rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, jaki odbędzie się w Londynie w listopadzie br.**

Załogi Oddziału Zjednoczenia PPB wykonają na 5 dni przed terminem, tj. do 25 bm. kolektor prawobrzeżny na odcinku ul. Zawady, oddadzą do użytku 2 mosty drogowe w miejscowości Dychów na 8 dni przed terminem, tj. do 8 października br., przekroczą plan oszczędnościowy w skali całego Zjednoczenia o 50 proc, wykonają roboty stolarskie wraz z montażem na budowie Państwowego Szpitala im. Rektora Święcickiego w Poznaniu do 10 października br. (3 tygodnie przed wyznaczonym terminem), wykończą całkowicie prace instalacyjne Centralnego ogrzewania, kanalizacji, wodociągów i urządzeń wentylacyjnych do dnia 1 listopada br. — na budowie wieżowca dla agend Ministerstwa Budownictwa w Poznaniu, wreszcie wykończą całkowicie budowę domu mieszkalnego dla pracowników Państwowego Banku Inwestycyjnego przy ul. Żbożowej w Poznaniu, w terminie do 15 października br.

W uroczystości wręczenia „Złotej kielni" wzięli udział przedstawiciele KW PZPR, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Ministerstwa Budownictwa, Centralnego Zarządu PPB, delegaci organizacji społecznych, załóg wchodzących w skład Zjednoczenia, przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

## Ładuje 2 tony w półtorej minuty

MOSKWA (PAP). Inżynierowie radzieccy skonstruowali ostatnio potężną maszynę przeznaczoną dla przeładunku węgla z magazynów na wagony i samochody ciężarowe. Nowy potężny agregat z powodzeniem zastępuje pracę 25 osób. Maszyna ta w ciągu 1,5 min. załadowuje 2-tonowy samochód ciężarowy. W przemyśle radzieckim maszyny te znajdują szerokie zastosowanie.

# W Poznaniu obradowała
# I Wojewódzka Konferencja Obrońców Pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nią dzieci: **„Tysiące rąk, miliony rąk a serca biją jedne"...** Za chwilę na salę wchodzi barwny korowód małych dzieci z najniższych klas poznańskich szkół podstawowych. Dzieci przynoszą pozdrowienia dla uczestników Konferencji, prosząc ich, aby wytężyli wszystkie siły w walce o pokój.

Mały Zbiniu Welke, uczeń 3 klasy, staje na podstawionym za mównicą krześle, mówiąc: **W imieniu dzieci szkolnych witamy delegatów Zjazdu Obrońców Pokoju. My dzieci nie chcemy, żeby była wojna, chcemy się uczyć, pracować i rosnąć w pokoju. Okrzykiem niech żyje pokój!** kończy pierwsze swoje chyba publiczne wystąpienie a sala przyjmuje je długo niemilknącymi oklaskami. W barwnym stroju ludowym 13-letnia Janka Kieszczyńska wygłasza wiersz Iwaszkiewicza pt. „Pokój". Podobnie dialog 8 i 7-letniej Olenki i Danuty Semenowicz nagrodzony został grzmotem oklasków wzruszonych uczestników Konferencji. Za chwilę rozlega się chóralny śpiew dzieci i wreszcie po wygłoszeniu przez maleńką Jagusię Alwin wiersza „Braciszkowie całego świata" dzieci obrzucają zebranych bojowników o pokój biało-czerwonymi kwiatami.

I znowu rozlega się śpiew. To najmłodsi obywatele Poznania śpiewają hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i z pieśnią na ustach, wychodzą z sali.

Pozostaje wzruszenie, malujące się na twarzach zebranych, które przemienić się może chyba tylko w postanowienie jeszcze większego wzmożenia wysiłków w pracy i walce o pokój dla tych i wszystkich dzieci polskich.

*

Po przerwie obiadowej rozwinęła się żywa dyskusja. Do mównicy podchodzili kolejno robotnicy — znani przodownicy pracy, naukowcy, kobiety i młodzież. W imieniu przodowników pracy i wszystkich pracowników Zakładów im. Stalina przemawiał 6-krotny przodownik pracy tego Zakładu — **Zenon Kaczmarek,** który oświadczył m. in.

Jesteśmy w okresie kiedy zakusy imperializmu amerykańskiego posuwają się do agresji na bezbronne państwo pragnące pokoju i wolności. Jesteśmy świadkami powtórnego barbarzyństwa przypominającego przestępstwa Hitlera. Bombardowanie bezbronnego narodu koreańskiego to dalszy ciąg metod faszystowskich. Nie można przejść do porządku dziennego nad faktami, które zagrażają pokojowi światowemu.

Setki milionów ludzi podpisujących Apel Pokoju opowiada się przeciw wojnie. Ludzie ci chcą pracować, chcą budować, tworzyć byt lepszy — pokojową przyszłość.

My młodzież Zakładów im. Stalina w Poznaniu apelujemy do ludzi pracy o wytężenie wszystkich sił o wzmocnienie pokoju dla przedterminowego wykonania wielkiego planu 6-letniego. **Jako wielokrotny przodownik pracy i żołnierz pokoju deklaruję dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju następujące zobowiązanie produkcyjne: Przystąpić do współzawodnictwa długofalowego i zwiększyć produkcję na nowej normie do 140 proc.**

**Helena Wieczorek** mówi o tym czym był I Polski Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie, stwierdzając że był on zbiorowym protestem całego narodu polskiego przeciwko nowej pożodze wojennej jaką zamierzają wywołać prowokatorzy amerykańscy. Delegaci całego kraju byli wyrazicielami uczuć pokojowych wszystkich Polaków, zarówno robotników, chłopów jak i inteligencji pracującej.

Na I Polskim Kongresie Pokoju wybrano mnie delegatem na Światowy Kongres ,który odbędzie się niebawem w Londynie. Zapewniam Was, że zaufania jakim obdarzyli mnie delegaci Kongresu nie zawiodę. Przekażę Kongresowi Światowemu wraz innymi delegatami odpowiedź chłopów polskich na knowania podżegaczy wojennych. Odpowiedzią naszą będą dowody i przykłady wspaniale odbudowującego się ze zniszczeń kraju. Przekażemy Kongresowi Światowemu prośbę dzieci polskich złożoną na pierwszym Kongresie o wywalczenie dla nich pokoju. Złożę tam takie same kwiaty polskie biało-czerwone, które symbolizować będą niewinność naszych dzieci i przelaną w wojnie z hitlerowcami polską krew.

**Ks. prof. Leja** wygłosił przemówienie następującej treści:

— Pozdrawiam walczący o wolność i pokój lud Korei, żołnierzy na froncie i matki — Koreanki przy kolebce niemowląt. Pozdrawiam młodzież koreańską, pełną zapału i sił. Pozdrawiam wszystkie Komitety pokoju na świecie i wszystkich zrzeszonych Polaków w szeregach obrońców pokoju. Przemawiam jako ksiądz, delegat na Krajowy Kongres Obrońców Pokoju, Kongres, który był symbolem jedności, zespolenia sił i serdecznej dążności do zapewnienia maksymalnej pewności o dobro jutra. Zew słyszę jeszcze i łzy serdeczne dzieciny polskiej — sieroty z sali Kongresu, którą otoczyła opieką serdeczną matka — Polska Ludowa. Dwa miliony dzieci na wczasach, tysiące szkół nowych to dowód opieki i pieczołowitości nad naszą młodzieżą — przyszłością narodu. Zwróćmy uwagę dalej ku rezultatom pracy doby dzisiejszej. Czyż dziś do budowy nowych murów polskich spieszyć nie trzeba? Westchnień, wspomnień i żalów, za tym co było nie trzeba ludziom, którzy nowe mury mają wznosić. Każdy z nas Polak i katolik musi to wiedzieć i rozumieć, że nie roztrąca się głazów w ruinach, ale się je spaja i łączy razem. **Nie podkłada się prochu na rozbijanie nowopowstałych murów, ale silnym cementem się wiąże i spaja, ażeby nowy gmach Polski Ludowej powstawał.** W hasłach: „Budując Polskę, budujesz pokój światowy" jest wielka moc i potęga. Tylko my tych słów nieraz nie cenimy, nie ważymy i nie realizujemy. Ile rąk, tyle serc, ile dusz tyle cnót, ile talentów, sił, zasad, ile nauki i miłości, tylu budowniczych Nowej Polski.

Na pytanie „wojna" czy „pokój" dla katolika jest tylko jedna odpowiedź: **Pokój.** Ksiądz polski i katolicy wiedzą, że wojna nie jest żadną koniecznością biologiczną ludzkości, że wszyscy w myśl zasad Chrystusa chcą przeciwko niej walczyć. **Dlatego sekcja księży z całej Polski zebrana na Kongresie Krajowym wzywa w sposób najbardziej naglący wszystkich ludzi dobrej woli do zgody i pokoju bo wojna niesie śmierć nędzę i głód.**

Katolicyzm to religia miłości i w imię tej miłości musimy walczyć ze wszystkim co rodzi wojny, musimy walczyć z faszyzmem i imperializmem, z rasizmem i z wszelką dyskryminacją i niesprawiedliwością społeczną. Musimy walczyć o to, by w życiu jednostki i życiu zbiorowym powstała sprawiedliwość i miłość, te dwa potężne filary, na których musi się oprzeć pokój. Walcząc o pokój katolicy stawać będą w jednym szeregu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli na całym świecie, z ludźmi, którym sprawa pokoju jest droga.

**W szeregach na szańcu walki o pokój stać musi także i polski kapłan. Walczyć o pokój to stać przy warsztacie, to realizować plan 6-letni, który niesie dobrobyt, radość i szczęście.**

Następnie przemawiali jeszcze liczni przedstawiciele młodzieży, kobiet wiejskich, artystów, organizacji społecznych jak Liga Kobiet i przodujący w pracy o podniesienie gospodarki rolnej — chłopi. Do mównicy kolejno podchodzili ludzie wszystkich zawodów.

Z mównicy padały mocne słowa, w których deklarowano nowe zobowiązania produkcyjne dla przedterminowego wykonania planu 6-letniego oraz manifestowano nieugiętą wolę walki o pokój.

Podsumowania dyskusji dokonał sekretarz Komitetu Wojewódzkiego poseł Grajek, stwierdzając, że **konkretnym zadaniem Komitetu Obrony Pokoju jest mobilizacja wszystkich sił do walki o pokój.**

Należy zdwoić czujność wobec prób dywersji i rozbicia obozu pokoju. Walka o pokój — stwierdził mówca — to praca z zapałem, ze zrozumieniem,

Obrońca pokoju przy pracy czuje się odpowiedzialnym za całą pracę w swoim zakładzie.

Kończąc poseł Grajek wezwał uczestników Konferencji, by po powrocie do swoich miast i wsi nie szczędzili pracy nad usprawnieniem działalności Komitetów, które wskazania Komitetów na wyższych szczeblach winny sumiennie wypełniać.

W czasie trwania obrad wiceprzewodniczący WRN Edward Bertold dokonał w imieniu Prezydenta R. P. dekoracji wyróżnionych bojowników o pokój. Srebrnym krzyżem zasługi wyróżniono chłopkę z powiatu konińskiego — **Annę Galasińską.** Obecnej na sali, zasłużonej aktywistce pokoju z Poznania **Sabinie Sokołowskiej** i chłopowi z Psarskich — **Antoniemu Chudzińskiemu** — wręczył przewodniczący WRN brązowe krzyże zasługi.

Po jednomyślnym uchwaleniu treści depesz hołdowniczych do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, chorążego światowego obozu pokoju Generalissimusa Stalina i prof. Joliot-Curie zebrani dokonali wyboru nowych władz Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Poznaniu. W skład prezydium weszli: rektor Szkoły Inżynierskiej prof. Orgelbrand — jako przewodniczący, rektor U. P. prof. dr K. Ajdukiewicz — jako wiceprzewodniczący, poseł Grajek jako sekretarz oraz członkowie prezydium: Bartczak Cz., Bertold Ed., Dunin-Michałowski, Grześkowiak Józefa, Kaczmarek Z., Kurkiewicz Halina, Morawski Jerzy i Strugalski Stefan.

Odśpiewaniem hymnu narodowego i Międzynarodówki zakończono I Wojewódzką Konferencję Obrońców Pokoju w Poznaniu.

HEL.

*Komentarz dnia*

## Cukrownicy nie zawiodą!

Za kilka dni wielotysięczna rzesza robotników przemysłu cukrowniczego rozpoczyna coroczną kampanię jesienno-zimową. W ciągu najbliższych tygodni setki tysięcy ton cukru zapełnią magazyny. W roku ub. nasza produkcja cukru wynosiła 720 tysięcy ton, co umożliwiło spożycie 21 kg cukru na głowę ludności. Plan na rok bieżący jest znacznie wyższy. Spożycie cukru na głowę ludności wzrośnie do 25 kg, tj. przeszło dwukrotnie w stosunku do okresu przedwojennego. Taki poziom spożycia cukru notowaliśmy w najbogatszych podówczas krajach Europy: w Anglii i Francji.

Na tak wysokie osiągnięcia produkcyjne złożyło się wiele przyczyn: odbudowaliśmy z kompletnego zniszczenia i unowocześniliśmy 74 cukrownie, a wybudowaliśmy 2 nowe. Dzięki pomysłom racjonalizatorskim i licznym usprawnieniom robotniczym wydajność cukru z 1 q buraków staje się z roku na rok wyższa. Rozwija się i zacieśnia współpraca przemysłu cukrowniczego z plantatorami buraków — mało- i średniorolnymi chłopami, którzy przy wydatnej pomocy ludowego państwa uzyskują coraz większe plony buraka z 1 hektara.

Zbliżająca się kampania będzie pierwszą w okresie planu 6-letniego — przy końcu którego nasza produkcja cukru osiągnie olbrzymią ilość 1 milion 100 tysięcy ton — toteż przygotowania do niej były bardzo dokładne. Maszyny poddane były szczegółowemu przeglądowi i naprawie. Materiały pomocnicze, jak węgiel, kamień wapienny i inne są już wszędzie na miejscu. Brygady robotnicze w pełnej gotowości czekają na sygnał rozpoczęcia pracy, która musi być prowadzona bez najmniejszej przerwy, bo przerwy powodują milionowe straty.

We wszystkich cukrowniach odbyły się już przedkampanijne narady, na których robotnicy dokładnie analizowali możliwości produkcyjne, ustalali regulaminy współzawodnictwa międzyfabrycznego i indywidualnego. Na apel przodującej cukrowni Baworów, gdzie załoga samorzutnie podwyższyła normę przerobu buraków o prawie 15 procent, obniżyła normę zużycia węgla o 0,2 procent, a normę zużywanych robotnikogodzin na wyprodukowanie 1 q cukru zniżyła również o 0,5 procent — odpowiedziały inne cukrownie, podejmując podobne zobowiązania.

Taki stosunek do pracy, jaki wykazali cukrownicy, pozwoli nie tylko na sięgające setek milionów złotych oszczędności w surowcach pomocniczych, ale również skróci czas kampanii i umożliwi wydobycie minimum cukru z dostarczonych przez plantatorów buraków.

Dziś, przed decydującym dniem rozpoczęcia kampanii, odbywa się w Gdańsku wielki doroczny sejm cukrowniczy. Niewątpliwie w czasie obrad padną nowe zobowiązania i zawiąże się nowe, szlachetne współzawodnictwo. Jesteśmy pewni, że w pierwszej kampanii planu sześcioletniego cukrownicy nie zawiodą.

W. N.

## Interesy konsumentów zabezpieczone
### *Specjalna inspekcja czuwać będzie nad należytym zaopatrzeniem sklepów w towary*

WARSZAWA (PAP). Dotychczasowe wysiłki zmierzające do zabezpieczenia interesów konsumenta wykazały, że konieczne jest ustanowienie stałego nadzoru nad działalnością aparatu dystrybucyjnego i systematyczne prowadzenie walki ze wszelkimi formami i przejawami spekulacji w obrocie towarowym. Wszelkie bowiem naruszenia normalnego obrotu towarowego, powstałe wskutek nieprawidłowej dystrybucji masy towarowej, nieodpowiedniego zaopatrzenia sieci w towar pod względem ilościowym i asortymentowym lub wskutek spekulacji — godzą przede wszystkim w interes konsumenta.

Powołana do życia dekretem z dnia 18 bm. Państwowa Inspekcja Handlowa ma na celu usprawnienie zaopatrzenia towarowego mas pracujących, zabezpieczenie interesów konsumenta i sprawności jego obsługi oraz zwalczanie spekulacji.

Aparat PIH będzie dokonywał systematycznej inspekcji uspołecznionej i prywatnej sieci handlowej oraz zakładów gastronomicznych pod względem ilościowego, jakościowego i asortymentowego zaopatrzenia towarowego. Inspektorzy PIH sprawdzać będą również, czy i w jaki sposób załatwia się zażalenia konsumentów.

Do dalszych zadań nowopowstającego apartu ochrony interesów konsumenta należy m. inn. inspekcja przestrzegania cen i marż, inspekcja ochrony mienia socjalistycznego w zakładach handlowych itd.

Ponadto — do zadań Państwowej Inspekcji Handlowej należeć będzie kontrola i badanie jakości artykułów rolnych, spożywczych i inn. oraz kontrola przestrzegania zatwierdzonych standartów i receptur. Do wykonania tych zadań służyć będą laboratoria analityczne; powoływani będą rzeczoznawcy, probiercy, wagowi klasyfikatorzy tp.

Dekret przewiduje ścisłą współpracę wojewódzkich i powiatowych inspektorów z prezydiami rad narodowych.

## Udane próby uprawy ryżu
### *na Żuławach*

GDAŃSK (PAP). Na początku bież. roku w zakładzie doświadczalnym Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Fiszewie na Żuławach założono pierwszą na tym terenie doświadczalną plantację uprawy ryżu.

Pomimo to, że pierwszy wysiew ryżu wykonany został ze znacznym opóźnieniem, bo w kwietniu — a nie jak należało, o miesiąc wcześniej — ryż wykłosił się i przed kilkoma dniami liczne pędy zaczęły kwitnąć. Począwszy od wiosny 1951 roku naukowcy polscy, opierając się na doświadczeniach rolnictwa radzieckiego w tym zakresie, a przede wszystkim Miczurina, rozpoczną już systematyczne i szerzej zakrojone prace nad zaklimatyzowaniem ryżu na Żuławach.

Obecnie istnieje w zakładzie w Fiszewie 6 poletek doświadczalnych z czterema odmianami ryżu. Obok plantacji wybudowano specjalne urządzenia wodno-melioracyjne, które nawadniają obszar zasiany ryżem.

Z innych doświadczeń, przeprowadzonych w Fiszewie, na uwagę zasługuje wysiew jęczmienia ozimego z trzema gęstościami wysiewu, doświadczenia nad zwalczaniem chwastów oraz wpływem wypalania wiosennego na zespoły roślinności łąkowej.

## Wyhodował
## 230 tuczników
### *w ciągu roku*

SIERADZ (PAP). Przodujący hodowca Stanisław Korzeniowski, chlewny w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Kobierzycko, powiatu sieradzkiego, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie hodowli trzody chlewnej, odznaczony został orderem „Sztandar Pracy" II kl.

Stosując nowoczesne zdobycze zootechniki w zakresie chowu, pielęgnacji i racjonalnego żywienia, ob. Korzeniowski wychował w bieżącym roku 230 sztuk tuczników, o łącznej wadze 21 120 kg, których wartość przekracza sumę 4 milionów zł.

## Pieniste szkło
## o trwałości żelaza

Wybitny uczony radziecki prof. Moskiewskiego Instytutu Chemiczno-Technologicznego — I. Kitajgorodzki dokonał ostatnio doniosłego odkrycia w dziedzinie nauki o szkle.

Wynalazek prof. Kitajgorodzkiego tzw. „piano-szkło" jest doskonałym materiałem izolującym zarówno ciepło jak i dźwięki. Piano-szkło jest twardą, porowatą substancją napełnioną wewnątrz gazem i przypominającą zewnętrznie zastygłą pianę. Trwałość tej masy nie ustępuje trwałości żelaza.

# Skończyć z pobłażaniem pijaństwu!

**W dniu wczorajszym w Trybunie Ludu ukazał się artykuł wiceministra Zdrowia dr. Jerzego Sztachelskiego pod tyt. „Skończyć z pobłażaniem pijaństwu". Poniżej zamieszczamy fragmenty z powyższego artykułu.**

Spożycie alkoholu, którego wysokość na ogół nie odbiega od spożycia w innych krajach, przybiera u nas zbyt często charakter nadużycia. Staje się czynnikiem destrukcyjnym w życiu zarówno jednostki, jak i społeczeństwa.

Istnieje niebezpieczeństwo niedoceniania sprawy pijaństwa. Rozpowszechnione jest w naszym społeczeństwie pobłażanie dla tego destrukcyjnego zjawiska. Ten stosunek przejawia się w życiu, przenika nawet niekiedy do prasy i literatury.

Pijaństwo wychodzi w naszych czasach daleko poza granicę spraw indywidualnych. Powoduje ono nie tylko szkody w zdrowiu jednostki, przyczynia się do marnotrawstwa, niszczy i rozstraja życie rodzinne, ale ma ono również szereg kie znaczenie społeczne i gospodarcze. Jest ono równoznaczne ze zmniejszoną wydajnością pracy, powoduje zwiększenia absencji, przyczynia się do zwiększenia ilości nieszczęśliwych wypadków i nieuleczalnego inwalidztwa. Wywołuje awarię i straty materialne w naszej gospodarce. Jest to jedna z form marnotrawstwa, którego rozmiary i znaczenie są jeszcze niedoceniane.

Trzeba sobie również zdawać sprawę z tego, że pijaństwo stępia instynkt społeczny i popycha do chuligaństwa i nieobliczalnych wybryków, staje się jedną z dróg demoralizowania i rozbrajania klasy robotniczej, szerzy się przede wszystkim w najbardziej zacofanych i reakcyjnych środowiskach i niejednokrotnie jest wykorzystywane jako narzędzie w rękach wroga klasowego.

W okresie gdy cały kraj żyje zadaniami planu 6-letniego, gdy wykonanie i przekroczenie planu gospodarczego — decydujące o naszej przyszłości i dobrobycie jest drogą utrwalenia pokoju i budowania socjalizmu — zagadnienie walki z pijaństwem jest sprawą polityczną. Pijaństwo musi być oceniane jako obiektywne szkodnictwo i jako szkodnictwo winno być zwalczane.

Walkę z pijaństwem trzeba oprzeć na szerokiej akcji społecznej. Nie należy zrażać się tym, że zwalczanie alkoholizmu przez dłuższy czas było ośmieszane działalnością dewotek i kleru i zaszczepiało opinię o bezsilności akcji społecznej w tej dziedzinie. Walka społeczna z pijaństwem jest drogą słuszną, jeśli zajmą się nią masowe organizacje społeczne, jak przede wszystkim związki zawodowe, Związek Sam. Chł. i Liga Kobiet, jeśli walkę o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, o wykonanie rozpoczętego planu narodowego, o zwiększenie wydajności pracy, o nową socjalistyczną kulturę i nowy poziom moralny, powiąże się jak najściślej z walką z pijaństwem, jeśli pijaństwo będzie tak zwalczane, jak walczy się ze spekulacją.

Z drugiej strony wielkie znaczenie mają pozytywne metody zwalczania pijaństwa. Wódka jest rozrywką. Jest swoistą zwyrodniałą formą wypoczynku. Trzeba usuwać wódkę drogą podsunięcia i zainteresowania ludzi innymi rozrywkami, nową formą wypoczynku.

Bardzo wiele zrobiono już w tej dziedzinie w naszym kraju. Wczasy pracownicze, niedzielne zabawy ludowe, rozwój sportu i turystyki, artystyczne zespoły ludowe są bardzo istotnymi drogami zwalczania pijaństwa. Nie wystarczy jednak tylko rozwijać je — muszą one być świadomie wykorzystywane do walki z pijaństwem, a w żadnym razie nie mogą stać się okazją do pijaństwa. Szczególną troską trzeba otoczyć młodzież. Sprawa jest niewątpliwie ważna i nie może być odkładana.

## „Mąż i żona"
### *w Pradze*

PRAGA (PAP). Teatr Komediowy w Pradze przygotowuje się do wystawienia komedii Aleksandra Fredry pt. „Mąż i żona". Premiera odbędzie się 26 bm.

Wśród delegatów Woj. Konferencji Pokoju

# Pokój budujemy trudem każdego dnia

Przeszło dwieście milionów złotych dały krajowi zobowiązania podjęte przez świat pracy woj. poznańskiego, w związku z I Polskim Kongresem Pokoju. Blisko 18 tysięcy „trójek pokoju" uczestniczyło na naszym terenie w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Hasło: więcej węgla, więcej stali, więcej maszyn, więcej tkanin — dla przedterminowego wykonania wielkiego planu 6-letniego, dla ekonomicznego i kulturalnego dźwignięcia kraju do poziomu przodujących krajów Europy — hasło to, ucieleśniane codziennym trudem mas pracujących, stało się także treścią życia wsi i miast Wielkopolski.

Te fakty i dokonania mówią, że społeczeństwo nasze w swej ogromnej fazie włączyło się w postępowy nurt, którego perspektywę stanowi zwycięstwo sił pokoju. Pokój zaś, to wyższa praca, rozwój i postęp. Wojna — przeciwnie: zniszczenie, zdziczenie i nawrót do mroków nocy.

Niezłomna wola pokoju łączy najsilniejszą więzią lud wielkopolski — robotników, chłopów, inteligencję pracującą, partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących. Ona to, włączając nasz kraj we wspólny, potężny front obrońców pokoju na całym świecie, zdolna jest wytrącić broń z rąk szantażystów atomowych zbrodniarzy, pragnących rozpalić nową pożogę wojny.

Krzepiący był więc dla Wielkopolski dzień minionej niedzieli. Krzepiący — wynikami podsumowanych dokonań, którymi społeczeństwo nasze włączyło się w ogólnopolski ruch obrońców pokoju. Radosny jednomyślną wolą dalszej pracy dla pokoju — manifestowaną żywiołowo przez z górą 400 delegatów miast i wsi Wielkopolski, zebranych na Wojewódzkiej Konferencji Obrońców Pokoju w Poznaniu.

## Drogi nam jest ten kraj ojczysty

**Antoni Chudziński,** chłop — przewodniczący Rolniczego Zespołu Spółdzielczego Psarskie w pow. śremskim, to jeden z czterech delegatów, którym na Konferencji wręczono krzyże zasługi. Chudziński otrzymał odznaczenie postanowieniem Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta za aktywną pracę w Gminnym i Powiatowym Komitecie Obrońców Pokoju, za akcję uświadamiającą na terenie gromad.

— Powiem krótko — mówi, gdy pytamy go, jak ocenia walkę o pokój. — My członkowie spółdzielni produkcyjnej będziemy nadal wytrwale walczyć przeciwko podżegaczom do wojny. Walczyć będziemy dlatego, ponieważ drogi nam jest kraj ojczysty, jego wspaniały rozwój i szczęście naszych rodzin. Wzmożoną produkcją rolną pragniemy utrwalić dobrobyt klasy pracującej, średniego i małorolnego chłopa. Pracą i walką klasową potęgować siły zjednoczonych już i jednoczących się sił obozu pokoju.

*Stanisława Koputowa — delegatka na Woj. Konferencję Pokoju z Szamotuł*

## Budujemy pokój ofiarną pracą

Opodal Chudzińskiego zajął miejsce **Walenty Łamaszewski,** dwukrotny przodownik pracy, robotnik Roszarni Lnu w Stęszewie. Ze zwykłego pracownika, dzięki pilności i sumienności, powołany został na stanowisko inspektora kontroli technicznej. Jako aktywiście Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Stęszewie, tamtejsza konferencja powiatowa powierzyła mu mandat delegata na Konferencję Wojewódzką.

— Jesteśmy za pokojem — oświadcza — bo pokój niesie pewność jutra. Tę pewność chcieliby nam wydrzeć ludzie patrzący zawistnie, jak odbudowuje i rozwija się nasz kraj kroczący drogą postępu, w przeciwieństwie do krajów dolara, wikłających się w oszustwach wobec własnych narodów. Robotnik polski przedterminowym wykonaniem planu 6-letniego kładzie fundamenty pod przyszły rozwój kraju i dobrobyt wszystkich ludzi pracy. Także i nasz zakład przekracza stale wyznaczone normy. Myślę — że jest to najlepszy sposób hamujący zapędy podpalaczy świata.

## Pokonamy dolarowych egoistów

W grupie kilku żywo rozmawiających osób dostrzegamy delegata z Koła — ks. prof. **Leona Leję.**

— Ofensywa sił pokoju — oświadcza krótko — ogarnęła już ogromne masy na całym świecie. W walce tej nie powinno zabraknąć i księży. Trzeba zrozumieć, że zwycięstwo sił pokoju jest triumfem zdrowego instynktu społecznego nad zbrodniczym egoizmem jednostek.

Jedną z delegatek Kalisza na Konferencję Wojewódzką jest **Maria Stasiak** — trzykrotna przodownica pracy z Zakładów

*Prezydium Woj. Konferencji Pokoju z przewodniczącym prof. Orgelbrandem — rektorem Szkoły Inżynierskiej na czele*

„Pluszownia", aktywistka PZPR, Ligi Kobiet i członkini MRN. Mówi nam:

— Przyznam się, że miałam łzy w oczach patrząc na dzieci, które przybyły na konferencję, by złożyć nam życzenia pomyślnych obrad. Trzeba wszelkimi siłami wzmacniać pokój, bo przecież jest on nieodzownym warunkiem należytego wychowania młodego pokolenia. Niech dzieci nasze krzepną i rosną w latach radosnych i słonecznych — nie w ponurym otoczeniu wojny. My kobiety, włączając się w milionowe szeregi ludzi pomnażających pracą dorobek naszego kraju, wzmacniamy tym samym wspólnotę narodów, walczących bez strachu, lecz nienawidzących wojny.

## Kobiety o imperializmie

Wśród zebranych w sali wyróżnia się barwnym strojem regionalnym **Stanisława Koputowa z Szamotuł.** Ta starsza już kobieta jest kierownikiem znanego w całym kraju Ludowego Zespołu Artystycznego „Szamotulan". W rozmowie z nami wspomina o swym pobycie w ub. roku w Związku Radzieckim i o miłym wrażeniu, jakie wywołały tam występy zespołu. Stanisława Koputowa jest również, jak i nasza poprzednia rozmówczyni, aktywistką Ligi Kobiet.

— Czterech moich synów walczyło podczas ostatniej wojny — mówi Koputowa. — Gdyby jednak jeszcze raz udało się kapitalistom podpalić świat, wówczas posłałabym nawet i tego piątego. Niechby runął raz na zawsze świat wyzysku, aby wraz z nim zniknęła ostatecznie wszelka groźba wojny.

Powiat nowotomyski reprezentują m. in. dwie członkinie Ligi Kobiet: **Aniela Narożna** — przew. koła w Grodzisku i **Weronika Przyczyna** — z zarządu pow. Ligi Kobiet w Nowym Tomyślu. Obie są aktywistkami Pow. Komitetu Obrońców Pokoju.

— Kobiety — podkreśla z naciskiem Weronika Przyczyna — nie chcą, aby rządzili nimi imperialiści. Imperializm nigdy nie dał i nie da kobiecie pełnych praw. Uczynił to pierwszy Związek Radziecki, śladem jego poszły kraje demokracji ludowej. W Polsce kobieta pracująca bierze czynny udział w życiu społecznym. Mając dostęp do wszelkich stanowisk i zapewnioną opiekę ze strony Państwa — winna brać też jak najżywszy udział we wszystkich akcjach, stanowiących istotną treść życia narodu. Stąd praca na rzecz pokoju winna stać się udziałem kobiet w jak najszerszym zakresie.

J. T.

# Napisz Broniewskiemu ŻE SIĘ CZUJĘ MŁODYM

Pisać o Władysławie Broniewskim, to znaczy pisać o dziejach naszego kraju i polskiej klasy robotniczej w minionych 25 latach, on to bowiem słowem swoim towarzyszył jej w walce, w krawych utarczkach i w wielkich bojach, które doprowadziły do zwycięstwa. Broniewski nie szedł obok klasy robotniczej, nie był — według własnych słów — jej doboszem, ale był tej klasy, słowem bojowym, wyrażał jej wolę i hart jej zapał i nieugiętość, jej wiarę w zwycięstwo. Poezja Broniewskiego, już jego pierwsze wiersze, stanowiły przełom w poezji naszego narodu. W chwili gdy poezja mieszczańska była wyrazem upadku, szowinizmu, imperializmu, w momencie gdy poezja polska stała się antynarodowa, bo oderwana od walki ludu polskiego o wyzwolenie społeczne, pierwsze wiersze Broniewskiego ukazały oblicze proletariatu, jego tendencji postępowych i dążności do walki o całkowite wyzwolenie wszędzie tam, gdzie istniał ucisk zarówno narodowy jak i społeczny.

Poezja Broniewskiego nie byłaby rewolucyjna, gdyby nie była internacjonalistyczna i ludowa, gdyby się nie narodziła z głębokiego nurtu internacjonalistycznych tendencji rosyjskich i polskich rewolucjonistów końca 19 stulecia i wielkich wodzów Rewolucji, Lenina i Stalina. Broniewski w poezji swojej wracał często w przeszłość, do Komuny Paryskiej, do postaci Waryńskiego i Bakunina, do 1905 r. i była w tych nawrotach myśl świadoma i cenna, myśl rewolucjonisty, który szukał w przeszłości nie tylko uzasadnienia konieczności walki, nie tylko źródeł współczesnej walki o wyzwolenie, ale historycznego już obrazu walk toczących się współcześnie i do 1939 roku, zwycięskich na 1/6 kuli ziemskiej.

W ciemnych lokalach związkowych, porozrzucanych po strychach i piwnicach Zagłębia, w ciasnych i mrocznych izbach Muranowa, Dzielnej, Pawiej, na Woli i na Czerniakowie, w mieszkaniach robotniczych i izbach nędzy proletariackiej Łodzi, ludzie mówili jego wiersze, jak najdroższe i najbliższe własne słowa. W świetlicach, które istniały na wpół legalnie, na zebraniach Komunistycznego Związku Młodzieży i Komunistycznej Partii, w uroczystościach ku czci Wielkiej Rewolucji robotnicy mówili jego wiersze. Jego poezja przeszła przez więzienia, towarzyszyła katowanym i bitym, podnosiła ducha, dodawała dumy.

Broniewski poezją swoją reagował natychmiast na wszelkie wydarzenia polityczne i był w tej mierze współtwórcą dziejów polskiej klasy robotniczej. Walczył nie tylko z burżuazją, z wrogiem jawnym i niezamaskowanym, Broniewski dokonał dzieła znacznie większego: dostrzegał socjal-zdrajców i agentury burżuazji, działające na terenie proletariackim i hamujące proletariacką walkę, umiał odważnie spojrzeć na tragedię polskiej klasy robotniczej, rozbitej i pchanej do walki bratobójczej, widział krew robotniczą na Placu Teatralnym, rozlewaną przez rozbijaczy jedności pracujących, ale widział również i tych, którzy tę jedność swoją krwią cementują i zespalają, komunistów polskich, czołowy oddział polskiej klasy robotniczej.

Poezja Broniewskiego owych lat to dokument i świadectwo wielkich zmagań proletariatu polskiego z uciskiem, zdrada, z przygotowaniami do wojny interwencyjnej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, ojczyźnie mas pracujących całego świata, wreszcie z faszyzmem hitlerowskim, z którym władcy Polski przedwrześniowej paktowali jawnie, otwarcie. Bohaterzy walczącego proletariatu mieli w nim swojego piewcę, ale nie tylko nasza walka porywała poetę: porywało go wielkie budownictwo socjalizmu w Związku Radzieckim. Gdy zbliżała się rozprawa z faszyzmem hitlerowskim, całą Polskę obiegł jego wiersz „Bagnet na broń" i komuniści opuszczający więzienia faszystowskiej Polski, skąd wyrywali się przemocą, by śpieszyć na front, unosili ze sobą zapisane kartki, na których widniały jego wiersze.

Droga poety do kraju, po wojnie, była drogą rozpaczy po utracie najbliższych i po zniszczeniu ukochanego miasta, Warszawy, ale poeta niedługo rozpaczał. W wyzwolonym kraju stanął w pierwszych szeregach budujących nowe, wolne, piękne życie. Wrócił do nas jak człowiek, który cały trud życia włożył w walkę o to życie. Słowem wdzięczności dla tych, co nam w tej walce pomogli i towarzyszą nam w budowie socjalizmu, jest poemat „Słowo o Stalinie".

Słowa moje byłyby niepełne, gdybym nie powiedział przy tej okazji o Broniewskim — nauczycielu i czytelnicy wybaczą mi wynurzenia natury ściśle osobistej. Z poetą zetknąłem się, gdy byłem młodym chłopcem, odwiedzałem go jeszcze na Daniłowiczowskiej, w mrocznym pokoiku parterowego mieszkania, z jedynym oknem na podwórze — studnię. Stał się moim nauczycielem. Była to dziwna nauka, nazwałbym ją korespondencyjną i tu czytelnik zapewne się zdziwi, jak można drogą korespondencji uczyć się pisania wierszy. A jednak tak było. Posyłałem z odległego Zagłębia, czasami z wolności, a czasami „grypsem" z więzienia, nowe wiersze i Broniewski cierpliwie, analizując tekst, wskazywał mi błędy i niedociągnięcia, braki i postępy. To były czasy, kiedy za przychwycenie listu poety — komunisty można było conajmniej przespać się kilka nocy w piwnicach komisariatu. Ale Broniewski w pracy tej nie ustępował i jeżeli coś umiem, jeżeli potrafiłem coś napisać, zawdzięczam to Broniewskiemu, rewolucjoniście, poecie, nauczycielowi. Dziś, w wolnej Polsce młodzi poeci nie tak uczą się u swoich nauczycieli. Szczęśliwi! A mimo to można się u Broniewskiego wiele nauczyć: żaru, pasji i młodości.

Opowiadał mi kilka dni temu nauczyciel mój i dzisiejszy jubilat, że otrzymał właśnie list od czternastoletniej dziewczyny ze wsi, która mu pisze o jego wierszach. Dziewczyna pisała o swoich wrażeniach, ale napisała również o tym, jak jej ojciec starzejący się człowiek, który pierwszy raz w życiu słyszał wiersze w ogóle, zareagował na poezje poety. Powiedział to córce i kazał jej napisać: napisz Broniewskiemu, że się czuję młodym...

Jubileusz 25-lecia twórczości Władysława Broniewskiego jest świętem ludu polskiego. Nigdy jeszcze w dziejach naszego narodu święto twórcy polskiego nie było tak powszechne, jak obecnie w naszym kraju. To już nie są obchody dla garstki wybranych, to święto mas ludowych, którym Broniewski oddał swoją rewolucyjną myśl, żarliwą wiarę w zwycięstwo, pasję żołnierza rewolucji. Nie ma już dziś rozdziału między twórcą a masami, dla których tworzy. Nie w ciemnych piwnicach i nie na niskich strychach rozbrzmiewa słowo poety. Podjęły je masy pracujące, na rozległych trasach naszej nowej budowy, w widnych domach nowych osiedli robotniczych, w jasnych świetlicach zmieniającej się wsi polskiej, na rozległych obszarach budujących się ośrodków przemysłowych, wznoszonych dłońmi naszej młodzieży. Jubileusz Broniewskiego jest świętem ludu polskiego budującego socjalizm. Broniewski wspierał nas wczoraj swoją pieśnią w walce, dziś Jego pieśń hartuje naszą wolę, zagrzewa entuzjazmem, dźwiga wyżej naszą pięść.

**Stanisław Wygodzki**

# Formy organizacyjne uspołecznionego rzemiosła

Rzemiosło jest w chwili obecnej domeną przedsiębiorstw prywatnych, indywidualnych zakładów produkcyjnych i usługowych. Przeważa w nich typ warsztatów drobnych i średnich. Pozostaje poza tym nieliczna aczkolwiek silna gospodarczo, grupa warsztatów dużych, przede wszystkim opartych na pracy najemnej. Ponieważ zakłady drobne i średnie borykają się z olbrzymimi trudnościami gospodarczymi, sytuacja sprowadza je często do roli chałupników wykorzystywanych przez bogatych rzemieślników.

Leży więc w interesie rzesz drobnego i średniego rzemiosła zlikwidowanie tego stanu rzeczy oraz przejście od gospodarki indywidualnej do zespołowej — w formie rzemieślniczych spółdzielni pracy.

## Spółdzielczość zapewnia duże korzyści

Spółdzielnia pracy daje rzemieślnikowi możność pracowania we wspólnym warsztacie, zapewnia nieprzerwaną ciągłość pracy oraz stały dopływ surowca. W spółdzielni pracy, rzemieślnik otrzymuje wynagrodzenie według wykonania pracy, posiada udział w podziale czystej nadwyżki wypracowanej przez ogół członków spółdzielni. Rzemieślnik pracuje 8 godzin dziennie, korzysta z ubezpieczeń socjalnych, nabywa prawo do szeregu ulg, z których korzysta świat pracy oraz posiada możność należenia do właściwego związku zawodowego. Należy wspomnieć o korzyściach wynikających ze stałego dokształcania i podniesienia w ten sposób swych kwalifikacji zawodowych. Każdy ma prawo do awansu społecznego i możność włączenia się aktywnie w proces szybko przebiegających przemian w życiu gospodarczo-społecznym narodu. Uspołecznienie więc rzemiosła, wypływa z najlepiej pojętych interesów szerokich mas rzemieślniczych.

Uspołecznienie rzemiosła w ramach planowania długofalowego, wypływa z dobrowolnego procesu zrzeszania się warsztatów indywidualnych. Jako forma przejściowa, dla przyjścia z pomocą drobnemu rzemieślnikowi, oraz celem wykorzystania jego potencjału wytwórczego, zachowana jest forma spółdzielni pomocniczych. W swym założeniu, spółdzielnia pomocnicza, oprócz działalności gospodarczej, ma jeszcze do spełnienia zadanie kształtowania pojęć drobnego rzemieślnika w kierunku uświadomienia mu celu i potrzeby uspołecznienia się. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że spółdzielnie pomocnicze zdały na ogół egzamin jedynie w organizowaniu akcji nakładczej. Mało natomiast zrobiły na odcinku społecznego uświadamiania drobnego rzemieślnika. Obecna reorganizacji spółdzielni pomocniczych oraz przeprowadzone wybory nowych władz dają rękojmię, że sytuacja w tym kierunku zmieni się na lepsze. Sprawna i właściwie pojęta działalność spółdzielni pomocniczych, powinna przyczynić się do spotęgowania procesu powstawania rzemieślniczych spółdzielni pracy.

## Istota rzemieślniczej spółdzielczości

**Rzemieślnicza spółdzielnia pracy powstaje dla zarobkowego zatrudnienia zrzeszających się członków, we wspólnie przez siebie prowadzonym zakładzie pracy.** Forma tego zakładu — organizacyjnie biorąc — będzie różna, w zależności od tego, czy to będą spółdzielnie produkcyjne, (skomasowanie dotychczasowych indywidualnych zakładów), czy spółdzielnie o charakterze usługowym, jak np. fryzjerzy (rozmieszczona sieć drobnych zakładów) czy wreszcie spółdzielnie, gdzie w oparciu o całkowite względnie częściowe skomasowanie zrzeszających się zakładów rzemieślniczych, zachowana zostaje sieć punktów przyjmowania zleceń i wydawania towaru (szewstwo, krawiectwo itp.).

Istotą rzemieślniczej spółdzielni pracy jest uspołecznienie narzędzi pracy (środków produkcji) — jest zlikwidowanie wyzysku pracy najemnej oraz społeczny rozdział wypracowanych nadwyżek. W zasadzie zachowana zostaje forma otwartego członkostwa, przez przyjmowanie wszystkich, którzy pracują w danym zawodzie rzemieślniczym. Rzemieślnicza spółdzielnia pracy wypracowuje pewne nadwyżki, będące wynikiem działalności gospodarczej, które rozdzielone zostają między członków spółdzielni. Obowiązuje również, jak w każdej innej spółdzielni pewna wpłata udziałowa. Pozostają jeszcze inne zagadnienia natury technicznej, jak: przejmowanie urządzeń i narzędzi pracy, sprawy skarbowe, sprawy surowcowe oraz dokumentacja prawna.

Aby problem uspołecznienia rzemiosła pchnąć na właściwe tory, potrzebny jest zgodny wysiłek wszystkich działających w tym kierunku i mających wpływ w środowisku rzemieślniczym. Niemałą rolę powinien również odegrać aktyw rzemieślniczy, grupujący się wokół Samorządu Gospodarczego Rzemiosła na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Aktywna postawa samych rzemieślników, właściwie podejście organizatorów, będzie w sumie wyrazem rzetelnego ustosunkowania się do problemu budowania przez rzesze rzemiosła polskiego nowego sprawiedliwego ustroju — będzie manifestacją woli tegoż rzemiosła — pokojowego wykuwania zrębów socjalizmu.

**emjot**

CZYTELNIK
NOWINY Sportowe
TYGODNIOWY DODATEK Głosu

## Nie doszło do pojedynku

# Kiszka - Buhl - Stawczyk

## WAWRZYNIAK

## ustanawia nowy rekord Polski juniorów

**Od dłuższego już czasu emocjonował poznaniaków zapowiedziany pojedynek trzech najszybszych ludzi Polski: Kiszki — Buhla i Stawczyk. Niestety, zakończyło się jedynie na zapowiedzi (zgłoszenia wprawdzie wpłynęły do POZLA), gdyż zawodnicy ci nie wrócili jeszcze z międzypaństwowego meczu Polska — Bułgaria i nie stanęli na starcie. Nic też dziwnego, że zgromadzoną na boisku WKKF publiczność w liczbie ok. 3 tys. czekało rozczarowanie.**

Niewątpliwie start czołowych 100 metrowców wpłynąłby na większą atrakcyjność imprezy, nie mniej niedzielne zawody należy uważać za udane, a publiczność nieraz odczuwała dreszczyk emocji: czy to w biegu na 400 metrów, skoku o tyczce, czy też w skoku w dal.

Po niedzielnych rozrywkach prowadzi **Ogniwo (Kraków) 21173 pkt. przed Unią (Krywałd) 20895 pkt. i poznańskim AZS-em 20817.** Zaznaczyć jednak należy, że zawodnicy Buhl, Puzio (Ogniwo) startować będą jeszcze w 6 próbach, Kiszka (Unia) w trzech, a zawodnicy poznańskiego AZS-u Stawczyk, Skałbania , K. Hoffman i Sumiński w 10 konkurencjach. Po odbyciu tych prób na pierwsze miejsce zdaniem naszym wysunie się AZS. Ostatnie próby rozegrane zostaną we środę w tych środowiskach w których znajdują się siedziby klubów w obecności delegatów każdego klubu.

Mimo dokuczliwego zimna wyniki osiągnięto na ogół zadawalające. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim wynik **juniora Wawrzyniaka AZS (Poznań), który w skoku w dal uzyskał 6,75 m, ustanawiając tym samym nowy rekord Poznania — juniorów.** Również dobrze spisał się Hanc z AZS-u, który uzyskał w skoku o tyczce 3,50, a w rzucie dyskiem 37,02 m. Szendzielosz (Unia) rzucił oszczepem 56,75 m, co jest czwartym wynikiem w tabeli lekkoatletycznej.

### Wyniki

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

**Skok o tyczce:** 1) Hanc (AZS) 3.50 m, 2) Szendzielosz (Unia) 3.40 m, 3) Pach (AZS) 3.30 m;

**rzut kulą:** 1) Sokołowski (Unia) 12.26, 2) Hanc 12,13, 3) Schmidt (AZS) 11.78;

W konkurencji tej startować będą jeszcze ze strony Unii Kiszka, ze strony AZS Hoffman.

**110 m przez płotki:** 1) Wilczek (Unia) 16,2 sek., 2) Fibak (AZS) 17.1, 3) Michalski (Ogniwo) 17.4.

W konkurencji tej startować będą ze strony Ogniwa Puzio ze strony AZS Skałbania.

**1000 m:** 1) Wideł (Ogniwo) 2:38.8 min., 2) Wawrzyniak I (AZS) 2:39.2 min., 3) Nowak I. (AZS) 2:40.2 min.

**100 m:** 1—2) Adamski (AZS) i Nowak (Ogniwo) po 11,4, 3—5 Ratajczak (Ogniwo), Szymura (Unia) i Dziewolski (AZS) 11,6. W konkurencji tej startować będą: Stawczyk (AZS), Kiszka (Unia) i Buhl (Ogniwo).

**Rzut dyskiem:** 1) Hanc (AZS) 37,02 m, 2) Bulanda (Ogniwo) 35.88 m, 3) Schmidt (AZS) 35,08 m.

W konkurencji tej startować będą Hoffman i Sumiński (AZS).

**Skok wzwyż:** 1—3 Dręgiewicz (Ogniwo), Wawrzyniak II (AZS) i Ratajczak (Ogniwo) po 1,65 m.

W konkurencji tej startować będą: Puzio (Ogniwo) oraz Skałbania i Stawczyk (AZS).

**3.000 m:** 1) Więcek (Ogniwo) 9:25 4 min., 2) Nowak J. (AZS) 9:44,7 min., 3) Grochowolski (Ogniwo) 9:48,8 min.

**Skok w dal:** 1) Ratajczak (Ogniwo) 6:77 m, 2) Wawrzyniak II (AZS) 6,75, 3) Dziewolski (AZS) 6,64.

W konkurencji tej startować będą: Kiszka (Unia), Buhl (Ogniwo) i Stawczyk oraz Skałbania (AZS).

**400 m:** 1) Wawrzyniak (AZS) 53,4. 2) Wałek (Ogniwo) 53,7, 3) Szymura (Unia) 54,4.

W konkurencji tej startować będą Buhl i Puzio (Ogniwo).

**Oszczep:** 1) Szendzielosz (Unia) 56,75, 2) Jarzyński (AZS) 51,68, 3) Zasada (Ogniwo) 51,22.

W konkurencji tej startować będzie Sumiński (AZS).

Widzów ponad 3 tysiące.

# LZS Zaborowo jako pierwszy

## w powiecie leszczyńskim

# walczyć będzie o mistrzostwo klasy C POZPN

Założony w kwietniu br. w Zaborowie k. Leszna LZS wykazuje bardzo ożywioną działalność. Zarząd, któremu przewodniczy stary działacz sportowy Józef Przybył (jest zarazem założycielem LZS-u) dobrze zrozumiał cel i znaczenie propagowania i krzewienia kultury fizycznej wśród szerokich warstw młodzieży wiejskiej. LZS posiada już trzy sekcje: piłkarską, siatkówki i tenisa stołowego.

Praca w tych sekcjach daje dobre wyniki, ponieważ członkowie regularnie uczęszczają na treningi i wykazują nienaganną subordynację wobec swoich przełożonych. Prym w LZS wiodą jednak piłkarze, którzy dzięki życzliwości i wybitnej pomocy Pow. Zarządu ZSCh w Lesznie zostali wyposażeni w całkowity sprzęt piłkarski.

**Drużyna LZS Zaborowo w karykaturze naszego rysownika M. Rydlewicza. Stoją od lewej: kapitan drużyny Paweł Biniasz, Walerian Ratajczak, Tadeusz Woźniak II, Stanisław Falacz, Bronisław Naramka, Zdzisław Zgliński, Zenon Matyla, Zdzisław Woźniak I, Karol Czerniak, Bronisł Jankowiak i Leon Pacholski**

Piłkarze LZS mogą się poszczycić nie lada sukcesami. Na 12 rozegranych spotkań wygrali 11 i to z drużynami jak: Gwardii z Ponieca, Góry Śląskiej, Gostynia, Leszna i innych, jedyną porażkę ponieśli z drużyną Kolejarza Ib z Leszna. O bramkostrzelnym ataku świadczy dobry stosunek bramkowy 49:22. Najlepszymi strzelcami okazli się: Matyla zdobywca 10 bramek oraz Jankowiak i Pacholski po 7. Za wzór prawdziwych sportowców należałoby wymienić: Biniarza, Jankowiaka, Falacza i Naramka.

Dzięki tym sukcesom i stałym postępom, Zarząd LZS zdecydował się zgłosić drużynę piłkarską do rozgrywek o mistrzostwo klasy C POZPN-u. Tym samym sympatyczni chłopcy z Zaborowa rozpoczną już w najbliższą niedzielę młóckę o zaszczytny tytuł mistrza.

Praca w sekcji tenisa stołowego dotychczas kulała, na skutek braku odpowiedniego stołu. Treningi odbywały się lecz grano na zwykłych zestawionych stołach, co w żadnym wypadku nie dawało pożądanych rezultatów. Mankament ten został usunięty przez zakupienie z własnych funduszy jednego stołu ping-pongowego.

Największą bolączką — to brak własnej świetlicy. Zawodnicy korzystają dotychczas z świetlicy gromadzkiej, która prawdę mówiąc na ten cel wogóle się nie nadaje. Świetlica ta mieści się w dość wielkiej sali przez którą zmuszeni są przechodzić lokatorzy tego budynku, udając się na podwórze lub do ubikacji, co bardzo przeszkadza w zajęciach świetlicowych.

Przebudowa i urządzenie innego przejścia w budynku jest ze względów technicznych niemożliwe.

Może by GRN i ZSCh, który tyle już okazał pomocy LZS-owi pomyślały nad rozwiązaniem tego problemu tym bardziej iż Zarząd LZS zamierza utworzyć w najbliższym czasie sekcję szachową.

Ponadto piłkarze apelują do pow. Zarządu ZSCh o umożliwienie im brania udziału w rozgrywkach mistrzowskich przez wyasygnowanie pewnych kwot na wyjazdy.

Z naszej strony życzymy sportowcom z Zaborowa jak najlepszych wyników w tych rozgrywkach.

**Marcin Rydlewicz**
korespondent „Głosu"

# Sukces Kolejarza w Warszawie

Drużyna poznańskiego „Kolejarza" odniosła zwycięstwo nad „Kolejarzem" (Warszawa) 3:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gogolewski, Anioła i Białas.; dla pokonanych jedyny punkt zdobył Łącz.

Zawody prowadził sędzia — Hausner z Krakowa Widzów ok. 7 tys.

**TABELA LIGOWA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Gwardia (Kr.) | 19 | 29 | 46:15 |
| 2. Unia-Ruch (Chorz.) | 16 | 24 | 37:18 |
| 3. Kolejarz (Pz) | 19 | 22 | 43:35 |
| 4. Związkowiec (Kr.) | 17 | 20 | 31:19 |
| 5. Górnik (Radl.) | 18 | 19 | 28:24 |
| 6. CWKS | 17 | 17 | 35:30 |
| 7. Ogniwo | 17 | 17 | 23:22 |
| 8. Kolejarz (W-wa) | 18 | 16 | 29:41 |
| 9. Górnik (Bytom) | 19 | 15 | 29:58 |
| 10. Budowlani (Chorz.) | 17 | 14 | 23:23 |
| 11. Włókniarz (Łódź) | 18 | 13 | 28:41 |
| 12. Związkowiec (Pozn.) | 19 | 8 | 16:42 |

### II liga

**Widzew — Kolejarz (Bydg.) 1:1**

**Stal (Lipiny) — Włókniarz (Częst.) 1:1**

**Ogniwo (Częstochowa) — Kolejarz (Przem.) 4:0**

**Kolejarz (Świdnica) — Związkowiec (Radom) 2:1**

**Włókniarz (Chodaków) — Budowlani (Gdańsk) 2:0**

**Związkowiec (Chełmek) — Ogniwo (Tarnów) 0:0**

**Stal (Katowice) — Związkowiec (Przem.) 3:1**

*Piłka nożna*

## Węgry Albania 12:0

# Żużlowcy Gwardii bydgoskiej

## triumfują w Poznaniu

Na torze Wojew. Ośrodka K.F. rozegrane zostały mistrzostwa II ligi żużlowej, które przyniosły w wyniku ciekawych pojedynków poszczególnych kierowców zdecydowane i w pełni zasłużone zwycięstwo reprezentantom „Gwardii" bydgoskiej w stosunku 48 pkt. przed Motoklubem Unią (Poznań) — 33 pkt. i „Związkowcem" (Gdańsk) — 28 pkt. Zwycięski zespół jechał najlepiej technicznie i zespołowo, a żaden z zawodników nie miał defektu w czasie wyścigów, co niestety, wydarzyło się kilka razy zawodnikom pozostałych ekip. W drużynie poznańskiej wyróżnił się brawurową jazdą Baranowski, który w pięknym i porywającym stylu pokonał Budę z Bydgoszczy. Ten sam zawodnik w ostatnim biegu, mimo upadku, zdołał uruchomić swego „wierzchowca" i zająć trzecie miejsce. Również uznanie należy się młodemu Zielińskiemu, który wskutek defektu motoru doszedł pieszo do mety, za co otrzymał rzęsiste brawa widowni.

Z zawodników najkorzystniej zaprezentowali się: Boni, Buda i Śrubkowski z Bydgoszczy Baranowski i Frąckowiak z Poznania oraz Kamrowski wraz z Klassą z Gdańska, z których pierwszy wygrał cztery biegi, Bonin — dwa, oraz po jednym — Frąckowiak, Buda Wilczyński, Baranowski i Wajda. (p)

# LKM Unia Leszno

## po raz drugi

# drużynowym mistrzem Polski na żużlu

Przy wielkim zainteresowaniu społeczeństwa leszczyńskiego rozegrane zostały w dniu wczorajszym decydujące o tytule drużynowego mistrza Polski zawody motocyklowe. Kierowcy leszczyńscy sprawili miłą niespodziankę, wygrywając spotkanie i uzyskując 49 pkt. przed „Związkowcem" (W-wa) — 43 pkt. i „Ogniwem" (W-wa) — 25 pkt. Należy podkreślić świetną pod względem technicznym i zespołowym jazdę gospodarzy, wśród których wyróżnili się: niezrównany Olejniczak i Glapiak, którym tylko nieznacznie ustępowali: Zendorowski, Suchecki i Orwat. Ostatni zawodnik, reprezentant „Związkowca", uzyskał w pierwszym biegu najlepszy czas dnia — 1.26.7 min.

Dla gospodarzy punkty zdobyli: Olejniczak i Glapiak po 16 (nie tracąc żadnego), Smoczyk II — 9 i Woźniak — 8. Dla „Związkowca" punkty zdobyli: Zendorowski — 12, Orwat i Fijałkowski po 11 oraz Kwaśniewski — 9. Punkty dla „Ogniwa" zdobyli: Suchecki — 10, Duchiński — 6 Smigiera I — 5, Napiórkowski — 3 i Smigiera II — 1.

Poszczególne biegi wygrali: 1) Orwat, 2) Olejniczak, 3) Glapiak, 4) Suchecki, 5) Olejniczak, 6) Glapiak, 7) Kwaśniewski, 8) Glapiak, 9) Olejniczak 10) Zendorowski, 11) Glapiak 12) Olejniczak.

Organizacja zawodów sprawna. **Rydl.**

*Sukces tenisistów polskich*

# Jędrzejowska i Skonecki

## mistrzami Rumunii

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw Rumunii w tenisie rozegrano finałowe spotkania w grze pojedynczej kobiet i półfinały w grze pojedynczej mężczyzn.

W finale gry pojedynczej kobiet Jędrzejowska pokonała Popławską 6:1, 6:0.

W pierwszym półfinale gry pojedynczej mężczyzn Skonecki spotkał się z Caralulisem zwyciężając 7:5, 3:6, 6:4 i 6:3.

W finale międzynarodowych mistrzostw tenisowych Rumunii Wł. Skonecki pokonał Vizirru I uzyskując tytuł mistrza Rumunii.

W grze mieszanej para Jędrzejowska — Skonecki spotkała się z polską parą Popławska — Chytrowski uzyskując również mistrzowski tytuł Rumunii.

*Klasa A POZPN*

# Gwardia (Kalisz) — Kolejarz (Leszno) 5:0

W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy „A" P.O.Z.P.N. — rozegranym w Kaliszu pomiędzy powyższymi drużynami zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze. Zwycięzcy grali nadspodziewanie dobrze i górowali nad zespołem leszczyńskim we wszystkich liniach. Przede wszystkim rozwiązali oni spotkanie lepiej taktycznie, grając może mniej efektownie, ale zato skutecznie. Goście zaś forsowali grę wszerz boiska, co przy dobrej postawie defensywnej kaliszan nie przyniosło im dobrych rezultatów.

Bramki zdobyli: Goszczurny, Bułata, Kuchnicki, Tomaszek i Zaremba po 1. Widzów 3 tysiące. (zb)

**Stal (Poznań) — Włókniarz (Poznań) 4:0**

**Kolejarz (Poznań) — Ogniwo (Poznań) 1:2**

**Kolejarz (Grodzisk) — Kolejarz (Kościan) 0:0**

**Kolejarz (Kępno) — Spójnia (Kalisz) 2:0**

**Unia (Mosina) — Spójnia (Poznań) 2:0**

**Kolejarz (Jarocin) — Unia (Środa) 2:4**

# Stal drużynowym kolarskim mistrzem Wielkopolski

Drużynowe mistrzostwa kolarskie woj. poznańskiego na dystansie 100 km dla zawodników posiadających licencje, zakończyły się zwycięstwem drużyny Stali (Komorniczak, Tabaczyński, Pełczyński, Vogt Jan) w czasie 2:36,05 godz., przed Unią (Poznań) 2:48,1 godz.

W kategorii kartowiczów na dystansie 50 km, zwyciężyła Gwardia (Kalisz) 1:21,55 godz. przed Kolejarzem (Poznań) 1:21,59 godz.

W kategorii dla turystów na trasie 30 km zwyciężył pierwszy zespół poznańskiego Kolejarza 52:49 min. przed drugim zespołem Kolejarza (Poznań), w czasie 1:02,33 godz. i Kolejarzem (Piła) 1:03,45 godz.

# Zwycięstwo Gwardii (Krotoszyn)

Rozegrany w Krotoszynie trójmecz żużlowy o mistrzostwo II ligi zakończył się zwycięstwem „Gwardii" krotoszyńskiej — 47 pkt. Drugie miejsce zajął „Włókniarz" (Częstochowa) — 41 pkt., trzecie — „Włókniarz" (Łódź) — 21 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał Kurek („Gwardia") — **1,43 min.**

*

**Drużynowy mistrz Polski na żużlu na rok 1950**

**w karykaturze naszego rysownika M. Rydlewicza. Od lewej: Józef Olejniczak, Stanisław Glapiak Zdzisław Smoczyk, Henryk Woźniak, rezerwowy Stanisław Przybylski i kapitan sportowy i mechanik Wacław Otto.**

*

*Hokej na trawie*

# Związkowiec (Gniezno) niezagrożony w walce o tytuł mistrza Polski

Hokeiści z wielkim zainteresowaniem oczekiwali spotkania mistrza Polski „Związkowca" z Gniezna z jedenastką „włókniarzy", zajmujących drugie miejsce w tabeli ligi hokejowej. Drużyna poznańska wybitnie poprawiła swoją formę i ogólnie przypuszczano, że uda jej się wreszcie wyrwać pierwsze punkty drużynie gnieźnieńskiej. O zwycięstwie mistrza Polski nad „Włókniarzem" 3:0 (3:0) zadecydowała pierwsza część gry, w której gospodarze byli nieznacznie zepchnięci do defensywy. Szybsza i lotniejsza gra ataku w zespole „Związkowca" przyniosła im bramki ze strzałów Flinika I i II. Trzecią bramkę uzyskał Adamski, wykorzystując błąd obrony.

Po zwycięstwie tym „Związkowca" (Gniezno) można uważać za zdobywcę mistrzowskiego tytułu, gdyż nawet utrata 3—4 punktów nie pozbawia go pierwszego miejsca w tabeli.

Sędziowali: ob. ob. Nowacki i Kassy.

# Kolejarz z trudem zwycięża Stal 2:1

„Kolejarz" gnieźnieński miał ciężką przeprawę z wybitnie poprawiającą się drużyną miejscowej „Stali", zwyciężając ją zaledwie 2:1. Drużyna „Stali" może zgotować w bieżących rozgrywkach niejedną niespodziankę.

# Chrobry wydarł jeden punkt Związkowcowi (Środa)

Na gruncie gnieźnieńskim silny zespół „Związkowca" średzkiego nie rozstrzygnął meczu z gimnazjalnym zespołem. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.

*Koszykówka*

**Związkowiec Poznań — Kolejarz Gniezno 41:32 (18:15).**

## OSTRÓW

**„Głupi Jakub".** Państwowy Teatr im Bogusławskiego w Kaliszu otwiera sezon teatralny w Ostrowie w dniu 26 bm. o godz. 19.30 w Domu Kultury komedią Tadeusza Rittnera pt. „Głupi Jakub".

Członkowie związków zawodowych i młodzież szkolna otrzymają 50 proc. zniżki w opłacie biletów wstępu.

**Repertuar kin:** „Słońce" — „O świcie", prod. francuskiej; „Piast": „Błyskawica" prod. radzieckiej.

**Oddział Redakcji** „Głosu Wielkopolskiego" Ostrów, ul. Wolności nr 20, tel. 422. (bdc)

# W każdej szkole — radioodbiornik

## W każdej chacie — głośnik

### Zobowiązania SKRK w Wolsztynie

II Tydzień Propagandy Radiofonizacji Kraju będzie uroczyście w całym kraju obchodzony w dn. od 1 — 7 października. W tym czasie Zarząd Pow. SKRK w Wolsztynie postanowił nie tylko zorganizować wiele imprez kulturalno-oświatowych, lecz podjął przede wszystkim szereg zobowiązań celem spopularyzowania radia poprzez założenie głośników w każdej szkole, w świetlicach, w mieszkaniach robotników i chatach chłopskich powiatu wolsztyńskiego.

Społ. Komitet Radiofonizacji Kraju dopomaga wolsztyńskiemu Radiowęzłowi w wykonaniu rocznego planu instalacji głośników do dnia 20 października. Pomoc znajdą szczególnie robotnicy i małorolni chłopi, dla których SKRK wyznaczył daleko idące ulgi w spłacie kosztów instalacji głośników. Do końca tego roku zostanie zradiofonizowanych 75 szkół podstawowych powiatu wolsztyńskiego. 19 szkół we wioskach nieelektryfikowanych otrzyma od SKRK specjalne aparaty bateryjne. Poza tym wolsztyński SKRK przeznaczył kwotę 30 tys. zł na zradiofonizowanie i instalację głośników w świetlicy międzyzwiązkowej.

W Tygodniu Propagandy Radiofonizacji Kraju zostaną założone 4 szkolne koła radioamatorów i to w szkole jedenastoletniej w Wolsztynie, w Szkole Podstawowej nr 1, w średniej szkole zawodowej i Szkole Podstawowej w Kargowej. Koła te otrzymają fachową pomoc. Do dnia 7 października w 50% ogólnej ilości szkół powiatu zostaną założone nowe koła SKRK.

*Henryk Kozłowski*

# Kto za to odpowiada?

*Niedawno w Państwowym Teatrze w Kaliszu, odbyły się dwa przedstawienia równocześnie. Pierwsze to „Okno w lesie" w wykonaniu miejscowych artystów, a drugie bez tytułu, w wykonaniu dzieci ze szkół podstawowych Kalisza.*

*Interesuje nas więcej sprawa tego drugiego przedstawienia, które składało się ze skrzypienia krzesłami, śmiechów, głośnych rozmów, nawoływań, wreszcie krzyków i ciągłych zmian miejsc. Występy te trwały na widowni równocześnie ze sztuką na scenie. Atrakcją największą było rzucanie z balkonów na parter kasztanów i... pomidorów.*

*Zapytujemy się kto odpowiada za takie zachowanie się dzieci w teatrze? Dlaczego wysyła się do teatru dzieci bez odpowiedniej ilości wychowawców? Dlaczego nie uświadamia się dzieci, jak należy zachować się w teatrze? I wreszcie, o ile dzieciom trudno jeszcze zrozumieć poważną sztukę, to po co wprowadza się je do teatru? Uważamy, że władze szkolne nad tym zagadnieniem winny się poważnie zastanowić.* (ga)

# Wieści z Krotoszyna

**Związek Bojowników o Wolność i Demokrację** w Krotoszynie urządza od 17 września do 15 października br. strzelanie o cenne nagrody. Czysty dochód przeznaczony na odbudowę Stolicy oraz pomoc dla wdów i sierot po członkach Związku. Strzelanie odbywa się w lokalu przy Rynku 16 od godziny 18 do 22, a we wtorki, piątki i niedziele od godz. 10 do 22. (fh)

**Z nowym rokiem szkolnym** Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa w Krotoszynie otrzymała własny gmach. Po raz pierwszy młodzież rzemieślnicza Krotoszyna na równi z młodzieżą innych szkół uzyskała warunki normalnej pracy. Szkoła mieści się w byłym zamku, w Parku Obrońców Stalingradu. Uczniowie sposobem gospodarczym sami przystosowali pomieszczenia dla celów szkolnych. Najpilniejsze zadania szkoły na najbliższą przyszłość to: urządzenie dalszych klas, wyposażenie w sprzęt oraz zorganizowanie warsztatów w dziale ślusarsko-mechanicznym.

W realizacji zamierzeń winne przyjść z pomocą władze szkolne oraz całe społeczeństwo. (fk)

**Zawody pływackie Liceum Ogólnokształcącego.** Pod patronatem Z. S. „Gwardia" odbyły się na basenie miejskim w Krotoszynie zawody pływackie młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie. W konkurencji chłopców zwyciężyli:

100 m st. dow. — Bogdan Olszewski (1,24 m.), 100 m st. klas. — Pawlaczyk (1,43 m.), 50 m st. dow. — Olszewski (33,2 sek.), 50 m st. klas. — Pawlaczyk (39,5 sek.), 50 m na wznak — Olszewski (45,5 sek.).

W konkurencji dziewcząt zwyciężyły: 100 m st. klas. — Knitterówna (2,14 m.), 50 m st. klas. — Knitterówna (55,6 sek.), 50 m na wznak — Pflanzówna (59,9 sek.). (fk)

# Echa naszych artykułów

Prezydium PRN w Gnieźnie wyjaśnia, że młocarnia ob. Marii Nowickiej z Witkowa została obłożona aresztem za zaległości podatkowe. Zły stan maszyny uniemożliwił licytację i sprzedaż młocarni, przedłużając jej postój. Ob. Maria Nowicka wykupiła młocarnię i od 4 IX br. maszyna jest w jej posiadaniu.

*

Prezydium GRN z Otorowa, pow. Szamotuły wyjaśnia, że 5,25 ha ugorów powstało wskutek opieszałości 11 obywateli gminy. Susza na tym podmokłym terenie uniemożliwiła usunięcie powstałego stanu rzeczy.

*

Słaba dostawa drobiu na terenie powiatu szamotulskiego została spowodowana przez późny wylęg oraz przez powiększenie pogłowia drobiu z nowego wylęgu w spółdzielniach produkcyjnych.

*

Brak wyczki zimowej tłumaczy PZGS we Wrześni niemożnością otrzymania nasienia. Uzyskana ilość zaspokoiła w pierwszym rzędzie kontraktujące spółdzielnie produkcyjne oraz mało- i średniorolnych chłopów.

*

Jak się dowiadujemy z oddziału CSMJ w Poznaniu budowa nowej zbiornicy jaj w Koninie, o której pisaliśmy („Głos" nr 220), nie jest ze względu na hierarchię potrzeb aktualną.

*

Prezydium WRN komunikuje, że na skutek niedociągnięć w zapobieganiu pożarom na terenie niektórych gmin zarządzono ponowną kontrolę urządzeń przeciwpożarowych w całym powiecie kaliskim. Sprzęt przeciwpożarowy według danych z Prezydium WRN otrzymują tylko straże pożarne.

*

Komisja organizacyjna MHD w Kaliszu wyjaśnia, że uruchomienie działów papierniczych w sklepach spożywczych natrafia na trudności. MHD w miarę powiększania się przydziałów towaru rozszerzy swą sieć dystrybucyjną na wszystkie dzielnice Kalisza.

*

Okręgowy Zarząd PGR-ów w Ostrowie Wielkopolskim stwierdza, że w budynku pałacowym Trzebosz zamieszkujący obywatele utrzymują czystość. Staromodne, nieekonomiczne piece rozebrano w pałacu, zużywając kafle do budowy nowych pieców w mieszkaniach pracowników zespołu PGR Gościejewice. Dyrekcja OZ PGR Ostrów poleciła zespołowi Gościejewice zabezpieczyć wnętrze pałacu, które ze względu na brak szyb mogłoby ucierpieć. O przeznaczeniu budynku pałacowego zadecyduje Centralny Zarząd w Warszawie.

# Robotnicy ceramiczni wykonają swój plan

W Cegielni Piwonice (gm. Podgrodzie Kaliskie) odbyło się zebranie, na którym omawiano plan 6-letni. Cała załoga jednomyślnie postanowiła zwiększyć produkcję i przedterminowo wykonać plan pierwszego roku planu 6-letniego.

Również pracownicy Kaliskiej Wytwórni Kafli i Robót Żduńskich uchwalili zwiększyć produkcję i rozwinąć współzawodnictwo pracy.

I robotnicy Cegielni Rypinek nr 2 chcieliby wykonać swój plan. Na ostatniej naradzie wytwórczej jednak stwierdzili oni, że brak sił roboczych utrudnia im wykonanie tego postanowienia. (t)

# Aby przyspieszyć socjalizację wsi

Na Plenum Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Żninie referat wygłosił prezes powiatowy Drzażdżyński, a sprawozdanie z działalności Oddziału za I półrocze przedstawił sekretarz powiatowy — Kaźmierski.

Nad referatami wywiązała się dyskusja. Na wielkie korzyści pracy kolektywnej na roli zwróciła uwagę członkini Spółdzielni Produkcyjnej w Grochowiskach Księżych — Laskowska. Obecny na obradach I sekr. KP PZPR — Kowalczyk skrytykował niedociągnięcia w pracy Oddziału Powiatowego ZSCh, wskazując zarazem drogi, po których kroczyć winni aktywiści wiejscy.

W uchwalonej rezolucji, zobowiązali się członkowie ZSCh wytężyć wszystkie siły, aby pracą swoją ugruntować pokój.

Oddział Powiatowy ZSCh w Żninie przewiduje w planie na II półrocze uaktywnienie pracy świetlicowej, współpracę przy likwidacji analfabetyzmu, społeczną kontrolę spółdzielczości, współpracę przy planowaniu zasiewów jesiennych i odstawie jaj, drobiu i pierza. O ile chodzi o pracę społeczną wśród kobiet, to okres jesienny i zimowy zostanie przeznaczony na urządzanie kursów ideologicznych i zawodowych. Zajmą się tym gminne rady kobiece. (Ke)

## GNIEZNO

**Zjazd delegatów kół PCK,** na którym wybrany zostanie nowy zarząd, odbędzie się w dniu 1 października br. o godz. 10 w świetlicy Cukrowni.

**Doceniając ważność realizacji planu finansowego** w pierwszym roku planu 6-letniego, przewodniczący Gminnych Rad Narodowych pow. gnieźnieńskiego postanowili przystąpić do współzawodnictwa, które przyczyni się do sprawniejszego wykonania planu. Poza współzawodnictwem w poszczególnych gminach miasto Gniezno wezwało do współzawodnictwa miasto Ostrów Wlkp., a powiat gnieźnieński wezwał powiat wrzesiński.

**Na walnym zebraniu GSSCh w Mieleszynie** wybrany został nowy zarząd, w skład którego weszli: kierownik Spółdzielni — Stanisława Koszuba, bezrolny Józef Mikuła oraz małorolny Michał Sudnik.

**W Mieleszynie otwarto staraniem** GSSCh gospodę oraz masarnię, z której korzystają mieszkańcy Mieleszyna oraz okoliczni chłopi.

**Wiceprzewodniczący Pow. Rady Narodowej** — Kazimierz Grzybek opuszcza z dniem dzisiejszym Gniezno udając się na roczny kurs do Centralnej Szkoły Partyjnej im. J. Marchlewskiego w Łodzi.

**Wydział Gospodarki Komunalnej** i Mieszkaniowej opracował plan na rok 1951, który m. in. obejmuje rozbudowę wodociągów w Witkowie kosztem 4.200.000 zł, oraz wyposażenie straży pożarnych w powiecie, kosztem 1 miliona zł.

**Oddział Redakcji Gniezno,** ulica Sienkiewicza 22, tel. 19-22 (tamże przyjmowanie ogłoszeń płatnych).

**Pogotowie rat. PCK** ul. Roosevelta 4, tel. 12-13 — czynne całą dobę. Dyżur pełni **Apteka Społeczna,** ul. Dąbrówki 1.

**Repertuar kin: Apollo: „Dwa ognie"; Polonia: „Cztery pokolenia".**

## 26 KRONIKA WRZESIEŃ

WTOREK Cypriana, Justyny

Słońce w.: 5.43 zach.: 17.44
Księżyc w.: 17.42 zach.: 5.50

## KALISZ

**Gminne Spółdzielnie ZSCh w powiecie kaliskim** przystąpiły do skupu drobiu. Najwięcej drobiu zakupiła Gminna Spółdz. Samopomocy Chłopskiej w Godzieszach, przekraczając znacznie plan miesięczny. Gmina ta wezwała do współzawodnictwa wszystkie inne Gm. Spółdzielnie.

**Staraniem Akcji Socjalnej pracownicy Kaliskich Zakł. Gastronomicznych** urządzają w dniu 8 X br. wycieczkę do Poznania, by zobaczyć operę „Halka", wystawioną w tamtejszym Teatrze im. St. Moniuszki. Koszt podróży oraz bilety do Opery pokrywa Fund. Akcji Socjalnej. Rodziny pracowników płacą 50 proc. kosztów.

**Opatówek na odbudowę Warszawy.** W miesiącu Odbudowy Warszawy w Opatówku zebrano 13.400 złotych na SFOS. (set)

**Oddział Redakcji: Kalisz, ul. Bohaterów Stalingradu 10, tel. 14-39.** Godziny urzędowania od 13 do 18.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

**Pogotowie Ratunkowe PCK (Kościuszki 3) 11-11**
**Komisariat MO — 16-62**
**Komenda Pow. MO — 10-30**

**Dyżur nocny** pełni apteka mgr. T. Chlebińskiego, ulica Żymierskiego 19, tel. 19-50.

KINA

**Wolność:** — „Dwie brygady" — prod. polskiej; dodatek: „Korea" — prod. polskiej. Kronika filmowa nr 38. Seanse w niedziele o godz. 16 18 i 20 w dni powszednie o godz. 18 i 20.

**Bałtyk:** — „Praga w roku 1848" — prod. czeskiej; dodatek: „Rzeka Kama" — prod. radzieckiej. Kronika filmowa nr 37. Seanse o godz. 17.30 i 19.30, w święta od godz. 15.30.

**Stylowy:** z powodu remontu nieczynne.

**Państw. Teatr im. W. Bogusławskiego:** — komedia Tad. Rittnera — „Głupi Jakub" — początek o godz. 19.30. Kasa Teatru czynna od godz. 10 do 13 i od godz. 15 do rozpoczęcia się przedstawienia.


## Pracownicy poszukiwani

**Głównego księgowego, dwóch księgowych, kontystów, referentów** (kierowników) zaopatrzenia, zbytu, inwestycji, planowania, finansowych oraz **siły pomocnicze** zatrudni zaraz **Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejscowego w Zielonej Górze.** Warunki wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia kierować do Działu Personalnego Dyrekcji Metalowej i Elektrotechnicznej, Poznań, pl. Wolności 6. K2150

**Księgowego, siły biurowych, piekarzy, rzeźników, pracowników gastronomicznych i kierownika piekarni** poszukuje **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Dobiegniewie, powiat Strzelce Krajeńskie.** Warunki według umowy zgodnie z tabelą zaszeregowania pracowników spółdzielczych. Do podania należy dołączyć życiorys i zaświadczenie ostatniego miejsca pracy. K2151

**Referentki administracyjnej, księgowego(ej), telefonistki, numerowego, palacza do centr. ogrzewania** poszukujemy. Zgłoszenia osobiste **Hotel „Bazar" Poznań.** 9019g

**Kandydaci do Straży P/Pożarowej** potrzebni. — Zgłoszenia w Wydz. Personalnym Wytwórni Sprzętu Mechanicznego, P/P. Wyodr., Zakład nr 3 w Poznaniu, ul. Mylna 38/40. K2149

## Wolne posady

**Stróża nocnego** poszukujemy zaraz. Zapewnione mieszkanie. Zgłosić się ze świadectwami: F-ma Buszczyński, Kalisz, Górnośląska 71a. 3627p

**Pomocnik** krawiecki potrzebny. Stanek, Poznań, Półwiejska nr 26, m. 10. 9007g

**Gosposię** samodzielną przyjmę zaraz. — Poznań, Zeylanda 1, m. 5. 9012g

**Pomoc** domowa bez gotowania do lekarza. Poznań, Libelta 9, m. 1. 9016g

**Potrzebny** uczeń piekarski zaraz. Poznań, Szamarzewskiego 11. 9018g

## Osobiste

**Za długi syna mego Stefana** nie odpowiadam. Edward Wyszogrodzki, Poznań, Półwiejska 41. 8995g

## Sprzedaże

**Pokój** stołowy starsze wykonanie, masywne, pokój stołowy, dębowy masywne wykonanie, okazja. Magazyn Mebli, Rybaki 6. 8614g

**Parcele** przy stacji Wiry oraz Biskupicach, wiele innych — sprzeda Juska, Rokossowskiego 16, kawiarnia. 8975g

**Dom** wolnym mieszkaniem, wyjaczony, domek wolnym mieszkaniem. Pijanowski, Półwiejska 38. 8967g

**Sypialnie,** kuchnie, bufety, szafy do garderoby, korzystnie. Magazyn Mebli, Poznań, Za Bramką 4. 9010g

**Kamienicę,** idealną połowę, komfortową, 4 sklepy, okazyjnie sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 8997g.

**Pralka** elektryczna. — Poznań, św. Marcina 47, m. 4, od 16 do 17. 8994g

**Platformę,** bryczkę (dorożkę), ogumione, sprzedam. Poznań, Swarzędzka 2. 9011g

**Parcelą** 2100 m (Puszczyków-ku), 750 000. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 9014g

**Grepiarka** pierwszorzędna do sprzedania. Możliwość koncesji. Of. Głos Wlkp. dla 9017g.

**Meble** kuchenne, szafę biblioteczną, sypialnię, dobrym stanie. Poznań, Strusia 9, m. 13, od godz. 16. 9020g

**Sypialnia,** kredens, biurko, fotele, tapczan, stoliki nocne, lustra, szafka do zegara stojącego, kliny na 2 rożka (trawa morska), sprężyny, okazyjnie. Składnica Mebli, Poznań, Rokossowskiego 70. 8989g

## Kupna

**Domek** z ogrodem koło Poznania lub innej okolicy kupię. W. Chrobiński, Poznań-Górczyn, Zgoda 24. 8974g

**Kupię,** 2 maszyny „Singera", gabinetowe lub wpuszczane. — Oferty Głos Wlkp. dla 9002g.

## Handlowe

**Zawiadomienia** ślubu, wizytówki itp. wykonuje — Drukarnia L. Grzejszczak, Poznań, Wawrzyniaka 7, m. 4. Przyjmuje od 14—17. 9001g

## Zamiana

**Katowice** 4-pokojowe, komfort, na mniejsze Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dla 8986g.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Zamienię** 2 pokoje z kuchnią w Częstochowie, na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dla 8985g.

**5 pokoi** meblami Słupsku zamienię na mniejsze Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dla 8982g.

## Wolne lokale

**Mieszkanie** 2 pokoje, hol, łazienka wyłączone, przy ulicy Matejki, odstąpię na okres kilkunastoletni za zwrotem kosztów odbudowy. Poznań, telefon 27-53. 8842g

Dnia 23 września 1950 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, śp.

z Szulzów

**Leokadia Urbańska**

przeżywszy lat 42.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 3 października, o godz. 6.15 w kościele Najśw. Zbawiciela przy ul Fredry.

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążeni
**syn i synowa** 8998g

W niedzielę, 24 września 1950 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

**Feliks Serafinowski**

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
9000g **żona, dzieci, rodzina**

Dnia 24 września 1950 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony na wieczną drogę Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, brat i teść, śp.

**Edmund Bartlewicz**

przeżywszy lat 65.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę, 27 bm., o godz. 8 w kościele św. Anny, przy ul. Matejki. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 16 z kaplicy cmentarza w Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
**żona, synowie, synowe i rodzina**
Poznań, Sopot, Nowy Jork 9025g

## Zguby

**Unieważniam** dokument, wydany przez Urząd Likwidacyjny Poznań, 22. 9. 1946, na motor D. K. W. nr 577 349. Edmund Graczkowski, Pławce. 3676p

**Zgubiono** dowód tożsamości osoby kolejowej nr 67 723 na nazwisko Maria Urbańczak. 3629p

## Różne

**Foto Więckowski,** laboratorium fotograficzne po przeniesieniu czynne ponownie Poznań, Zeylanda 3, parter. 8979g

**Strojenia,** naprawy, modernizacje fortepianów fachowo najtaniej. Drygas, Poznań, ul. Chudoby (Skarbowa) 15 telefon 99-79. 8920g

## WIĘKSZE WYGRANE 62 LOTERII

**4 dzień ciągnienia I klasy**

**Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 54976 w Warszszawie.**

**Wygrana 500.000 zł padła na Nr 71588.**

**Wygrane 200.000 zł padła na Nr 120566.**

**Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 1863 43307 44236 44552 58477 61334 79105 90679.**

**Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 8471 14301 28852 33264 36366 44392 48033 71833 77502 80392 82035 90906 103495 110258 113164 117086 127467.**

**Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 543 1457 3127 6912 11187 14562 14570 14997 16257 22007 23976 34428 40277 42518 43957 45285 56573 77912 80547 84326 89008 89862 90510 96527 103061 103524 108200 109035 116884 121779 126487 126496.**

**Wygrane po8.000 zł padły na Nr Nr 323 1713 2608 4364 5880 5970 10146 11766 12137 12547 12699 14936 14978 15115 15917 16518 18869 19595 23312 24929 27834 27926 28722 30313 31086 32058 34085 36726 37057 38908 39280 40211 43418 43725 44245 46138 48815 49515 50921 51759 52149 53719 54070 55744 59508 59666 60817 61215 61776 62144 62486 62614 62858 64084 64440 65153 66806 67528 74173 74622 74763 76223 76809 80599 80855 82266 82783 87610 88433 90440 91544 91684 92485 93285 93692 95936 96111 96204 98871 99787 102305 103477 103613 105252 105822 105437 105570 105639 108918 109325 110532 111406 111745 112651 115449 117416 118531 119510 120173 121448 121471 121947 122304 123473 126475 128715 128740 129411**


## Co gdzie i kiedy w Poznaniu

### TEATRY

WIELKI — Dziś o godz. 19 **„Cyrulik Sewilski"** Rossiniego. Jutro **„Cyganeria"** Pucciniego.

POLSKI — Dziś i codziennie o godz. 19 **„Las"** Ostrowskiego.

NOWY — Dziś i codziennie o godz. 19.30 sztuka K. Simonowa **„Obcy cień".**

KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś i codziennie o godz. 20 **„Piękna oberżystka"** Goldoniego.

MŁODEGO WIDZA — Dziś i codziennie o godz. 18 **„Dr Dolittle i jego zwierzęta".**

### KINA

**Apollo** — o g. 16, 18, 20 **„Orzeł Kaukazu"; Bałtyk** — o godz. 16.30, 18.30, 20.30 **„Nasz chleb powszedni"; Muza** — o godz. 16, 18 **„Pieśń prerii"** program składany, o godz. 20 **„Delegat floty" Warta** — najnowszy program aktualności o godz. 10, 11 i 12 — o godz. 14 i 16 **„7-miu śmiałych"**, o godz. 18 i 20 **„Przeczucie"; Rialto** — o godz. 16 **„Dusze czarnych"**, o godz. 18 i 20 **„Płomienie"; Letnie** (Park Targowy) — o godz. 16, 18 i 20 **„Pieśń tajgi".**

CYRK nr 4 — ul. Ratajczaka — dziś i codziennie godz. 19.45.


**Redakcja:** Poznań ul. Grunwaldzka 19 narożnik Marcelińskiej. Telefony: redaktor naczelny 77-68 zastępca naczelnego redaktora 78-38 sekr. redakcji 77-90 dział listów i interwencji 78-57 dział depesz 78-14, nocny 64-72.
**Redaktor naczelny: Jan Zagierski**
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13.
**Prenumeratę na „Głos Wielkopolski" przyjmuje P P K RUCH Nr konta — V-6714.** Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie 135 zł, kwartalnie 405 zł, półrocznie 810 zł.
**Biuro ogłoszeń:** Poznań ul. Gen. Świerczewskiego 3. — Telefon 62-31. — Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7—16.30 w soboty do 14.30
**Wydawca:** Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik". Delegatura w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19 telefon 77-67 62-70 i 64-75

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—1—12257


**Wtorek, dn. 26 września 1950**
**PROGRAM II**
**(Fala Poznania 249 m)**

**5.00 Początek audycji; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Melodie i piosenki radzieckie; 6.50 Reportaż dźwiękowy pt. „Po zjeździe działaczek wiejskich"; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.00 Streszczenie dziennika; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Przerwa; 13.30 Audycja szkolna dla klas I—II; 13.50 „U nas i na świecie" — audycja szkolna; 15.00 Koncert; 16.20 Nasi korespondenci piszą; 16.30 Walce; 16.45 Ludzie planu 6-letniego; 16.55 Audycja Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy; 17.00 Dziennik; 17.15 Koncert; 17.45 Kronika S. P.; 18.00 Pieśni śpiewa chór Eryana; 18.10 Z cyklu „Wielkopolska w naszych oczach" — reportaż dźwiękowy nt. „Junacy z Mosiny zwyciężyli"; 18.25 Fragmenty z opery „Pajace" Leoncavalla; 18.40 Poznański dziennik wieczorny; 18.50 Tanga; 19.00 Muzyka operetkowa; 19.20 Muzyka ludowa; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert symfoniczny; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.25 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Trzej słynni wirtuozi; 24.00 Koniec audycji.**

# Uniwersytetowi Wrocławskiemu
## w pięciolecie 1945—1950

Nr 7—8/50 „Przeglądu Zachodniego" przynosi przede wszystkim materiały odnoszące się do nowożytnych dziejów Śląska. Materiały te opracowali pracownicy Oddziału Wrocławskiego Instytutu Zachodniego pod kierownictwem prof. dr. Seweryna Wysłoucha, który też je ostatecznie zredagował i zaopatrzył wstępnymi „Rozważaniami metodycznymi". Poza artykułem prof. Wysłoucha znajdujemy w omawianym numerze „Przeglądu Zachodniego" szereg innych interesujących prac o tematyce śląskiej oraz stałe działy tego miesięcznika: „Współczesna Czechosłowacja", gdzie A. J. Kamiński daje przegląd ostatnich wydarzeń, oraz „Kronika Niemiec Współczesnych", w której A. J. Kamiński omawia „Życie polityczne". M. Zakrzewski „Życie gospodarcze", a A. Rogalski „Życie kulturalne".

Zeszyt zdobi barwna okładka, której zasadniczy motyw stanowi zdjęcie przedstawiające główny gmach Uniwersytetu Wrocławskiego od strony Odry. Nr 7—8/50 „Przeglądu Zachodniego" Instytut Zachodni zadedykował bowiem w piątą rocznicę istnienia Uniwersytetowi Wrocławskiemu.

# ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

**Stały Czytelnik — A. S.** — Wezwania kandydatów na wyższe uczelnie, posiadających dyplomy przodownika nauki, do składania egzaminów wstępnych nie stanowią bynajmniej o unieważnieniu dyplomów. Są one objawem troski miarodajnych czynników o zapewnienie prawidłowego toku zapisów i uniemożliwienie wpisu uprzywilejowanym kandydatom, nie odpowiadającym warunkom przewidzianym ustawą.

**Maksymilian Czajka z Poznania.** Cukier gronowy można otrzymać w aptece dra Kierzyńskiego w Poznaniu przy ul. Sew. Mielżyńskiego 12.

**Jan Jaśkowiak z Czempina.** — Od początku lipca br. sprzedaż paliwa w większych ilościach udostępniona jest wyłącznie członkom związków zawodowych, w ramach przeprowadzonej akcji zaopatrzenia świata pracy w opał przez CRZZ. Niezależnie od tego każdy może otrzymać od 50 do 100 kg węgla na zaspokojenie potrzeb bieżących.

Akcja zaopatrzenia świata pracy zostanie zakończona najpóźniej do dnia 15 października. Po tym terminie sprzedaż odbywać się będzie bez ograniczenia.

**Kaczorówna — Klinika Dermatologiczna.** — Artykuł napiszemy, 00 złotych otrzymaliśmy, traktujemy to jako pierwszy datek w niedzielnej kweście na odbudowę Warszawy.

**Jerzy Gaj.** — Brak nakryć w zakładach zbiorowego żywienia spowodowany jest niezdrowym zainteresowaniem konsumentów tymi przedmiotami. Wynoszą oni z lokali nie tylko noże, widelce i łyżki, ale nawet kieliszki oraz szklanki od piwa. Niezależnie od tego interweniujemy w poznańskiej dyrekcji PSS.

**Tadeusz Łyskawa, Nieborzyn.** — Radzimy Panu zgłosić się do Państwowego Liceum Rachunkowości Rolniczej II stopnia w Zielencu, pow. Gorzów. Na terenie Poznania wszystkie szkoły administracyjno-handlowe są przepełnione.

# INTERWENCJE
## „Głosu" SKUTKUJĄ

Prace nad oczyszczeniem stawu w Parku Wilsona są już w toku.

*

Roprowadzanie wina na terenie Śremu w dni zakazu sprzedaży napojów wysokoprocentowych będzie dozwolone.

*

Bufetowa w zakładzie PSS nr 14 została pouczona o obowiązku wydawania klientom reszty gotówką.

*

Wypadki gnicia śliwek w Gminnej Spółdzielni ZSCh w Przytocznej nie będą się więcej powtarzały, gdyż winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

# PRAWO I ŻYCIE

**J. Gbiorczyk.** — Niestety fakt wygaśnięcia zobowiązania, które Pana obciąża, może być stwierdzony tylko dokumentem urzędowym, lub dokumentem z datą urzędownie poświadczoną, pochodzącym sprzed dnia 1 lipca 1945 r.

2) Obywatelskie Komisje Podatkowe i Komisje Odwoławcze mają prawo kierując się ogólnym położeniem gospodarczym podatnika obniżyć przypadający podatek do 50 proc. — również minister finansów może przyznać częściowo lub całkowite zwolnienie od podatków.

**F. P. Poznań.** — 1. Wielokrotnie wyjaśnialiśmy, iż właściciel budynku jest zwolniony od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

2. Nie wiemy o jaki podatek Panu chodzi. Prosimy o sprecyzowanie pytania.

**W. Nowak, Poznań.** — 1. Opłata od nabycia praw majątkowych (stemplowa od pokwitowań za czynsz najmu) wynosi 1 proc. (art. 15 ust. 1, pkt. 2 Dziennik U. R. P. nr 53, poz. 418/49).

2 Połowę podatku od nabycia praw majątkowych przypadającego z najmu lub dzierżawy lokali ponosi wynajmujący połowę najemca.

3. Skoro najemca nie godzi się na zamiatanie, co dwa tygodnie, ulicy, kosztami stąd powstałymi należy go stosunkowo obciążyć.

**Józef Nowak, Poznań.** 1. Członkowie rodziny (małżonek) podatnika odpowiadają wspólnie z nim za wymierzony podatek w tym stosunku w jakim ich majątek, przychód, dochód, lub zysk były przyjęte do podstawy opodatkowania.

2. Skoro brak tych warunków nie odpowiada Pan za długi podatkowe swojej żony, ani majątkiem osobistym, ani swoją częścią majątku dorobkowego.

**L. Jałoszyński.** — Ponieważ w piśmie swym przedstawia Pan stan faktyczny niejasno — radzimy zasięgnąć ustnej bezpłatnej porady u naszego radcy prawnego Poznań, ul. Kraszewskiego 7 m. 6 w godz. od 17 do 19.

**Lokatorzy z ul. Kraszewskiego 1.** Usunięcie z lokalu, skoro dom podlega publ. gosp. lokal., może nastąpić po uprzednim dostarczeniu innego lokalu zastępczego w obrębie tej samej miejscowości, odpowiadającego normą zaludnienia bądź powierzchni i nadającego się do zajęcia ze względu na stan techniczny. Możecie żądać zwrotu kosztów przeprowadzki. Koszty te poniesie władza, urząd lub instytucja na której korzyść dokonano usunięcia z lokalu.

**P. Ziemiański, Leszno.** — 1. Rozumowanie Pana jest trafne. Również i naszym zdaniem nie ma zastosowania w stosunku do Pana pełniącego funkcję kontysty, ustawa z dn. 7 marca 1950 r. o zapobieżeniu płynności kadr — o ile Dyrekcja Zakładu Pracy zarządzeniem wewnętrznym nie zrównała pracowników zatrudnionych w dziale finansowym wszystkich lub niektórych ze stanowiskiem głównego lub starszego księgowego.

2. Radzimy wnieść odwołanie do właściwego ministra resortowego.

**I. Grzegorczyk.** — Zgodnie z § 5 ust. 2 rozporządzenia ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych (Dz. U. R. P. nr 21, poz. 150/48) za czynności urzędowe urzędów Stanu Cywilnego nie pobiera się opłaty skarbowej, jeżeli czynność jest przedsiębrana w interesie publicznym.

# Ilustrowany Przegląd Niedzieli Sportowej

Nasi „bułgarzy": Kiszka, Buhl, Stawczyk nie stanęli w niedzielę na bieżni KF w Poznaniu. Nie wrócili jeszcze z gościnnej Bułgarii.

Groźne zwały chmur i przejmujące zimno nie odstraszyło jednak „wyznawców" lekkiej atletyki; na trybunach zebrało się ponad 3 tysiące widzów. Nie było pewno nikogo, kto by narzekał na brak emocji: w skoku w dal Wawrzyniak z AZS-u bije rekord Polski juniorów, 6,75; 3,50 skacze o tyczce Hanc z AZS-u, a w czasie finału na 400 m publiczność „nie wytrzymuje nerwowo" i wstaje z miejsc. Były emocje, były.

Pozostałe konkurencje rozegrane zostaną w trzech ośrodkach, że tak powiemy w domu, w obecności delegatów klubowych.

* * *

Piękne owocobranie odbyło się w Rumunii. Nasi tenisiści Jędrzejowska, Skonecki solo baso i w tandemie na kortach zdobyli tytuły mistrzów. Gratulujemy serdecznie.

* * *

W Lesznie, Krotoszynie i Poznaniu szaleli „szatany na kołach" — żużlowcy. W grodzie Smoczyka rozegrano spotkanie o mistrzostwo I ligi żużlowej. Na tronie zasiadł po raz drugi zespół Leszna. Do zwycięstwa sporą dozę punktów dorzucił brawurowy jeździec Olejniczak.

W Krotoszynie i Poznaniu w II lidze Bydgoszcz „rąbnęła" poznaniaków, a Krotoszyn łodzian i częstochowian.

* * *

Hokeiści Związkowca z Gniezna rozprawili się w Poznaniu z Włókniarzem (3:0). Wydaje się rzeczą niemożliwą, by gnieźniacy nie mieli teraz już utrzymać swej czołowej lokaty. Mistrzostwo murowane.

* * *

Tylko cztery pary „ekstraklasistów" w piłce nożnej zmierzyły w niedzielę swe siły. W Poznaniu Warta „wybrała sobie" towarzysza do spadku, łódzki Włókniarz „nadział się" na stanowcze nie („nie wygracie") i uległ poznaniakom bardzo szpetnie, bo aż 4:1. Drużyna Hogendorfa schodziła z boiska w nastrojach bardzo minorowych. Wprawdzie dzieli ją jeden punkt od chorzowskich Budowlanych..., ale, kto by tam Ślązakom wierzył,

*Szczurzyński — bramkarz ŁKS-u niejednokrotnie był w takich opałach w meczu ze Związkowcem*

W Warszawie oba Kolejarze „nie pogodzili się". Dzielnie i energicznie pracują kolejowcy na naszych szlakach komunikacyjnych, na dworcach, w warsztatach i biurach, a tak „niegrzecznie" poczynają sobie na boisku.

Dębieccy koledzy po fachu nie uszanowali kolegów w Warszawie i odebrali im na wagę złota mierzone dwa punkty.

O Gwardii można powiedzieć, że jest stanowcza. Stanowczo każdy mecz wygrywa. I tym razem Związkowiec krakowski nie był żadnym... Bożkiem. Rozbili go i tyle. Co prawda 2:1, to nie katastrofa, ale dwa punkty, jakby diabli wzięli.

Unia-Ruch w pościgu za Gwardią rozbija po drodze, co się da. Tym razem ofiarą jej padł Górnik z Bytomia.

*Młodzi zawodnicy sekcji bokserskiej ZS „Gwardia" — Krotoszyn z jej kierownikiem ob. Władysławem Nowaczykiem. „Gwardziści" wezmą udział w rozgrywkach mistrzowskich o wejście do klasy A POZB, które rozpoczną się 1 października br. w krotoszyńskiej hali sportowej*

A-klasowy Kolejarz z Leszna pojechał po parową kąpiel do Kalisza: tamtejsi „gwardziści" całą parą ruszyli na leszczyniaków (5:0).

Uff, ale musiało być gorąco.

* * *

W drugiej lidze młócka trwa nieprzerwanie. Najlepiej posługują się cepami Ogniwo (Tarnów) i dwie Stale (Katowico i Sosnowiec).

(now)

*Szendzielosz (Unia) wynikiem 56,75 w rzucie oszczepem — zajmuje 4 miejsce w tabeli najlepszych w Polsce*

# Prymat Jurków na hulajnogach

Doroczne wyścigi na hulajnogach, organizowane przez redakcję „Gazety Poznańskiej", zgromadziły na starcie ponad 240 zawodników, podzielonych na poszczególne kategorie. Na zawodach zgromadziła się wielka liczba widzów oblegająca trasę — biegnącą wzdłuż ulic — Chopina, Noskowskiego i Libelta.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Grupa I Kat. I — **Jurek Czapski**, kat. II — Jurek Kapitańczyk, kat. III — Jurek Rydlewski, kat. IV —Jędrek Krystkowiak, Kat. V — Zenon Białas.

Grupa II — hulajnogi ogumione.

Kat. I — Włodziu Balcerek, kat. II — Zbiniu Stryjak, kat III — Jurek Wrzesiński, kat. IV — Janusz Kosicki.

Dziewczynki — Kat. I — Mira Balcerek, kat. II — Urszulka Linkówna.

# Kajakowcy Kolejarza (Poznań) zdobyli puchar Ziemi Pomorskiej

Regaty kajakowe o puchar „Ziemi Pomorskiej" zgromadziły na starcie ponad 400 zawodników z 13 klubów.

Ogółem odbyło się 10 biegów. Najbardziej zaciętą walkę stoczono w konkurencji dwójek turystycznych, gdzie na starcie stanęło 90 osad.

W punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajął „Kolejarz" (Poznań) 419 pkt. przed „Ogniwem" (Bydgoszcz) 231 pkt. i „Kolejarzem" (Toruń) 221 pkt.

# Lekkoatletyczne drużynowe mistrzostwa Polski

W Warszawie podobnie, jak w innych miastach, w spotkaniach półfinałowych grupy warszawskiej o drużynowe mistrzostwo polski w lekkoatletyce nie startowali zawodnicy, wchodzący w skład reprezentacji Polski na mecz z Bułgarią. Zawodnicy ci będą startowali w ciągu tygodnia, a wyniki ich zostaną zaliczone do ogólnej punktacji drużyn.

W punktacji drużynowej prowadzi Ogniwo Warszawa — 25,276 pkt., przed Kolejarzem Kraków — 24:579 pkt. i AZS Wrocław — 24,225 pkt.

W Elblągu w obecności 4 tys. widzów odbyły się półfinałowe drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. W konkurencji męskiej startowały zespoły: Włókniarz Łódź i Budowlani Gdańsk, a w żeńskiej: Spójnia Warszawa, AZS Poznań i Budowlani Gdańsk.

W ogólnej punktacji w konkurencji żeńskiej zwyciężyła Spójnia Warszawa — 534 pkt., przed Budowlanym z Gdańska — 512 pkt. i AZS-em Poznań — 496 pkt.

W konkurencji męskiej zwyciężył Włókniarz Łódź — 25.600 pkt., przed Budowlanymi Gdańsk — 23.082 pkt.

* * *

W Toruniu przy braku zawodników, wchodzących w skład reprezentacji Polski na mecz z Bułgarią, w konkurencji męskiej półfinałowych mistrzostw drużynowych Polski w lekkoatletyce zwyciężył Kolejarz Toruń — 22.348 pkt., przed Gwardią Bydgoszcz — 21.760 pkt. i Spójnią Gdańsk — 20.022 pkt.

W konkurencji żeńskiej na starcie stanęły zespoły Kolejarza Toruń i Związkowca Poznań. Nie przybyła drużyna Kolejarza Gdańsk. W punktacji ogólnej zwyciężył Związkowiec Poznań — 569 pkt., przed Kolejarzem Toruń — 544 pkt.

*Wawrzyniak rekordzista Polski juniorów w skoku w dal*

# Mecz tenisowy Polska-Szwecja

Międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Szwecja rozegrany zostanie w dniach 29, 30 bm. i 1 października w Warszawie na korcie centralnym CWKS.

Drużynę Szwecji stanowić będą: Davidsson, Stockenberg oraz Gullbradsson.

W ramach tego meczu odbędzie się 7 gier. Cztery pojedyncze mężczyzn, jedna pojedyncza kobiet, jedna podwójna mężczyzn i jedna mieszana.

# Awans do II ligi piłkarskiej uzyskali:

Po wczorajszych rozgrywkach o wejście do II ligi piłkarskiej, awans uzyskały następujące drużyny: **Gwardia (Bydgoszcz), Gwardia (W-wa), Górnik — Knurów i Stal — Dąbrowa Górnicza.**

# MASZYNA do czytania myśli

Powieść rysunkowa „GŁOSU"

62

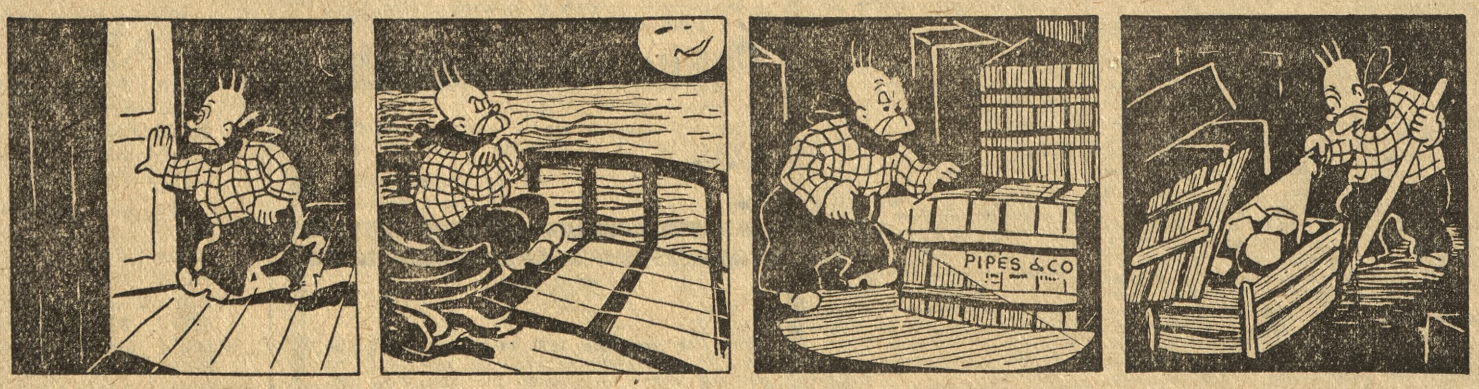


Tej nocy Krupka dosłownie nie mógł zmrużyć oka, a to z dwóch powodów: pierwszym było chrapanie śpiących w kambuzie marynarzy, a drugim — przybycie prześladującej go szajki. Krupka wstał więc i ukradkiem udał się na pokład.

Była noc księżycowa. „Santa Eulalia" znajdowała się na pełnym morzu. Okoliczności sprzyjały spokojnemu rozmyślaniu.

— Chciałem wybrnąć z sieci, a tu dopiero wpadłem na dobre w łapy X-27 i w dodatku na podejrzanym okręcie, który wiezie dyskretny towar.

— Ale czy nie należałoby najpierw stwierdzić, jaki to jest ładunek? — myślał Krupka dalej. Jak zawsze u Agapita — od myśli do czynu był tylko jeden krok. Nie zauważony przez nikogo, Agapit udał się o dwa piętra niżej, w głąb okrętu.

Skrzynia przy skrzyni, tysiące skrzyń... Krupka macał i pukał, oglądał przy świetle swojej latarki napisy, które mu jednak nic nie mówiły: „Pipes Brothers and Sous, Ohio — London — Marseille".

W jednym kącie, który służył cieśli okrętowemu dla przechowywania narzędzi, Agapit zauważył żelazny łom „Palec Boży — powiedział.

Kilka mocnych pchnięć i pierwsza z brzegu skrzynia była otwarta. Agapit osłupiał ze zdumienia, bo w skrzyni znajdowały się — zwyczajne kamienie...

— Coś mi zaczyna świtać — powiedział Krupka sam do siebie (ale oczywiście szeptem, bo był człekiem bardzo przebiegłym i ostrożnym).